Nr. 231 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 10 Października 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Na przełomie

Kraków, 8 października.

(rom). Coraz liczniejsze oznaki ożywienia w poszczególnych działach przemysłu i handlu, komentują liczne głosy publicystyczne, jako pierwsze objawy zbliżającej się sanacji naszego życia gospodarczego. Ten niczem nieuzasadniony optymizm w stosunku do panującego obecnie kryzysu gospodarczego, oparty jest na powierzchownej obserwacji pewnych faktów, która jedynie ludzi nie myślących kategorjami ekonomicznemi, może skłonić do wysnuwania tak daleko idących wniosków. W rzeczywistości charakter obecnej sytuacji gospodarczej jest wybitnie **przełomowy.** Albo chwila obecna stanie się dla kryzysu gospodarczego punktem zwrotnym, po którym nastąpi powolne, lecz trwałe uzdrowienie całokształtu naszego życia gospodarczego, albo też sytuacja ekonomiczna będzie się coraz to bardziej pogarszała.

O jakiemś **cudownem** uzdrowieniu stosunków gospodarczych z miesiąca na miesiąc, **mowy być nie może.** Obecne ożywienie w przemyśle tekstylnym, metalowym, częściowo węglowym, jest objawem **przejściowym,** który należy przypisać zwiększeniu się zapotrzebowania targów krajowych w związku z wyczerpaniem się składów towarowych i sezonem jesiennym. W najlepszym jednak razie zapotrzebowanie targów krajowych, dzięki zwiększonej zdolności konsumcyjnej szerokich warstw włościańskich, spowodowanej zwyżką cen produktów rolniczych, utrzyma się na obecnym poziomie. Oznacza to dalsze unieruchomienie trzeciej części przedsiębiorstw krajowych, oznacza to 160.000 ludzi bez pracy, marną wegetację z dnia na dzień będących w ruchu przedsiębiorstw, zmuszonych redukować czas pracy do minimum.

O trwałej sanacji stosunków gospodarczych w Polsce tak długo nie może być mowy, jak długo **koszta produkcji** nie będą wybitnie obniżone, co uzdolni nasz przemysł do konkurencji z wyrobami obcemi na targach zagranicznych. Zniżka ta jednak, niezbędna we wszystkich niemal działach naszej wytwórczości, musi być **bardzo znaczna** i wynosić od 10 do 50 proc., co w obecnych warunkach jest nie do przeprowadzenia bez znacznego zredukowania administracyjnych, bez inwestycyj, mających na celu ulepszenie przedsiębiorstw pod względem technicznym, bez reorganizacji obecnych metod pracy, a wreszcie bez zwiększenia wydajności polskiego pracownika. Poglądy te podzielają wszyscy bez wyjątku poważnie myślący polscy ekonomiści.

Niestety wykonaniu tego obszernego, na szereg lat obliczonego programu reorganizacji polskiej wytwórczości, zagraża w obecnej chwili nowy wróg — **drożyzna.** W ciągu niespełna 6 tygodniu, ogólny wskaźnik cen hurtownych oraz kosztów utrzymania zwyżkowały przeszło o 10 proc., co wobec ustabilizowanej waluty stanowi bardzo poważną różnicę. Dotychczas zwyżka cen dotknęła niemal wyłącznie produkty rolnicze, główne zaś artykuły handlu hurtownego i detajlicznego zostały przez nią ominięte. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż gdyby tendencja zwyżkowa w dalszym ciągu zaznaczała się na targach produktów spożywczych, znaleźlibyśmy się **w nadzwyczajej trudnej sytuacji,** wówczas bowiem nie mogłoby być mowy nietylko o obniżeniu kosztów produkcji, ale nawet utrzymanie ich na obecnym poziomie byłoby mrzonką. Dalsza zwyżka cen produktów spożywczych musiałaby pociągnąć za sobą podwyższenie płac robotniczych, a co za tem idzie, zwyżkę cen produktów przemysłowych.

W ten sposób powstałoby błędne koło, które wpłynęłoby w nadzwyczaj ujemny sposób na sytuację gospodarczą.

Niestety — wobec nieurodzaju nietylko w Polsce, lecz na całym świecie takie niebezpieczeństwo dalszej zwyżki cen płodów rolniczych nie zmalało.

—————oo—————

Polska a opinja Zachodu

Wywiad z min. spraw zagranicznych Skrzyńskim

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. „Kurjer Poranny" zamieszcza wywiad z ministrem Skrzyńskim. Minister jest zdania, że **w sytuacji Polski zaszły zmiany na lepsze.** Polska nietylko że nie jest w tym samym stopniu co dawniej posądzana o imperjalizm, nietolerancję itp., ale możemy mieć nadzieję, że życiem, tradycją, wyznaczona rola Polski zaczyna być przez szeroką opinję Zachodu rozumianą. Biorąc żywy i czynny udział w pracach dokonanych na 5-tym zgromadzeniu Ligi, **pozyskaliśmy możność produktywnego udziału i inicjatywy w dalszym ich rozwoju.** Nie należy ulegać tym optymistycznym złudzeniom co do poczynań genewskich. Będą one wymagały jeszcze bardzo wielkich wysiłków i mogą napotkać na trudne przeszkody ze strony tych, którzy i dziś nie ukrywają swego niezadowolenia z ostatniego dzieła Ligi Narodów. Trzeba jednak stanowczo dążyć do tego, aby niechętnych skłonić do uznania woli zbiorowej 55 państw reprezentowanych w Genewie.

Na Polskę i jej najbliższych sąsiadów spada odpowiedzialne zadanie z jednej strony **twórczej współpracy z zachodem, nad wprowadzeniem w życie postanowień genewskich,** a z drugiej strony ochrony ich spokojnego i normalnego rozwoju przed niebezpieczeństwami, mogącemi grozić z zewnątrz. Niewątpliwie protokół genewski może być uważany za **poważny krok naprzód w kierunku stabilizacji stosunków europejskich.** Przez wszystkie artykuły protokółu czerwoną nicią przewijają się **dwie zasady: arbitraż** jako sposób uniknięcia nowych zatargów zbrojnych oraz **nietykalność granic i traktatów,** jako jedynie zdrowe i umożliwiające stosowanie arbitrażu podstawy. Takie połączenie procedury arbitrażowej — kończąc oświadczył p. minister — z poszanowaniem pełnej suwerenności państw **odda niewątpliwie ogromne usługi dziełu pacyfikacji i stabilizacji stosunków europejskich.**

Papierowy kontakt z Czechami

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. Minister Skrzyński oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem jednego z pism warszawskich na pytanie, jaki stosunek łączy go z Beneszem, co następuje:

Z Czechami mamy kontakt nawiązany już od dawna, tylko że jest on jedynie papierowy. — **Z żadnem innem państwem nie podpisaliśmy tyle umów, konwencyj itd., a wszystko to nie zostało ratyfikowane.** Zarówno dr Benesz jak i ja przyszliśmy do przekonania, że należy tę sprawę raz wreszcie uregulować. Dotyczy **to przedewszystkiem umowy tranzytowej.** Na pytanie, kiedy rozpoczną się pertraktacje, minister Skrzyński odpowiedział, że **w najbliższej przyszłości i to za pośrednictwem placówek dyplomatycznych;** gdy tego będą wymagały warunki, wówczas zbiorą się rzeczoznawcy obu stron.

—————oo—————

Polska a sprawa wejścia Niemiec do Ligi Narodów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. „Kurjer Warszawski" w telegramie z Paryża donosi, że w dziedzinie polityki zagranicznej dwie sprawy są obecnie żywo komentowane: **wejście Niemiec do Ligi Narodów, oraz uznanie sowietów przez Francję.**

W pierwszej sprawie zarówno memorjał niemiecki, jak odpowiedź Herriota zachowywane są w ścisłej tajemnicy, jednak korespondentowi pisma udało się dowiedzieć, że **memorjał Stresemanna porusza szereg doniosłych kwestyj, przedewszystkiem sprawę G. Śląska,** okręgu Saary, kwestję traktatu w Rapallo, wreszcie **zastrzeżenie zachowania przynajmniej neutralnego stanowiska, w razie gdyby sowiety zaatakowały Polskę.** Nic dziwnego, że **nie doszło do porozumienia między Londynem i Paryżem w kwestji identycznej odpowiedzi na wszystkie zagadnienia, poruszone w memorjale niemieckim.**

Zapewnienie, jakie korespondent pisma zaczerpnął z dobrego źródła, zdaje się potwierdzać, że **interesy Polski zostały w pełnej mierze uwzględnione w odpowiedzi Herriota,** kwestji jednak wejścia Niemiec do Ligi towarzyszą okoliczności takie, że wymagają ze strony opinji polskiej najwyższej czujnej uwagi.

—————oo—————

Sprawa spotkania się min. Skrzyńskiego z Cziczerinem

Wiadomość podał pierwszy „Ilustrowany Kurjer Codzienny" Mętne źródło „Rzeczypospolitej"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. „Rzeczpospolita" omawia warszawski telegram „Neue Freie Presse" z dnia 4 bm., reprodukujący wiadomość **o nastąpić mającem spotkaniu między Cziczerinem i Skrzyńskim** i dodaje od siebie:

„W Wiedniu jest ta sprawa lepiej znana niż w Warszawie, **a powoływanie się na pisma warszawskie jest nieścisłe,** gdyż wiadomości takich w Warszawie nie było, czyli że **źródła tego telegramu są zamącone.** O p. Skrzyńskim i Cziczerinie podało pismo nasze (tj. „Rzeczpospolita") **przed 4 tygodniami** tylko tę wiadomość, że odbywa się między nimi **osobista wymiana listów** w sprawie mianowania Wojkowa posłem sowieckim w Warszawie, natomiast inne porozumiewanie się jest dotychczas nieznane. Może wobec tych wiadomości zagranicznych będzie ta sprawa urzędownie wyjaśniona".

Do tych uwag „Rzeczypospolitej" dodać należy, że **wiadomość o mającem nastąpić spotkaniu Skrzyńskiego z Cziczerinem zamieścił pierwszy „Il. Kurjer Codzienny",** z którego **wiadomość tę przejęło jedno z południowych pism warszawskich.** Źródło informacji **nie jest więc zamącone,** jak to przedstawiła „Rzeczpospolita" i wymaga obecnie tylko potwierdzenia.

Stosunki we Wschodniej Małopolsce dadzą się naprawić

Opinja socjalistycznego posła angielskiego o stosunkach w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. „Robotnik" powtarza za „Daily Heraldem" **wywiad z posłem do parlamentu angielskiego E. D. Morellem,** po jego powrocie z Polski.

Poseł angielski oświadczył, że **zwiedził Warszawę, Wilno, Lwów i Kraków.** Wszędzie, gdzie byłem — powiedział Morell — socjaliści i stronnictwa lew. przyjmowały mnie serdecznie. **Sądzę, że w Polsce lewica coraz bardziej zdobywa grunt i że najbliższe wybory dadzą zwycięstwo rządowi lewicowemu. Wszystkie stronnictwa w Polsce sprzyjają nawiązaniu ścisłych stosunków z Anglją.**

Na pytanie, czy obecna polityka rządu polskiego jest jego zdaniem pokojowa, czy napastnicza, Morell odpowiedział, że **obecny rząd polski jest rządem kompromisowym i nie można powiedzieć, aby był napastniczym. Są dwie Polski,** podział taki jest zresztą wszędzie, **Polska prawicowa i Polska lewicowa.** Pomiędzy niemi istnieją kierunki pośrednie. W Polsce nacjonaliści typu „diehards" (reakcjoniści angielscy) są podobni do reakcjonistów całego świata. **Polskie stronnictwa lewicowe są bezwzględnie za pokojem i mam wrażenie, że Polska jako całość, ciąży ku lewicy.**

Dalsze pytanie było poświęcone, jak wiadomo, nieuchronnie stosunkowi do mniejszości narodowych. W tej mierze p. Morell wyraził zapatrywanie, że **Rusini we wschodniej Małopolsce mają powody do skarg,** wywołane zresztą **niedomaganiami administracji i brakiem kwalifikowanych urzędników. Rzecz ta atoli da się po pewnym czasie naprawić.**

Nowy poseł sowiecki w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. Agencja telegr. „Rosta" urzędowo donosi **o nominacji Wojkowa posłem sowieckim w Polsce.**

Zwolnienie b. woj. Downarowicza ze służby państwowej

Warszawa, 8 października (AW). Urzędowo komunikują **o zwolnieniu Downarowicza ze służby państwowej** i mianowaniu pułkownika Młodzianowskiego wojewodą poleskim.

Koła gospodarcze a traktat handlowy polsko-niemiecki

Warszawa, 8 października (AW). Dnia 7 bm. w ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się **konferencja kół gospodarczych w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego.** Zebranie zgłosiło szereg dezyderatów, które uwzględniane będą podczas rokowań. Rząd niemiecki wysunął pomysł zawarcia tymczasowej **prowizorycznej umowy handlowej na pół roku.**

Warunki uznania sowietów przez Francję

„Matin" donosi, że do dokumentu uznania sowietów „de iure" przez Francję, miałoby być dołączone pismo, zawiadamiające, że Francja nie zamierza bynajmniej rezygnować z dążenia do układu, czyniącego zadość interesom Francji. Mienie byłej monarchji rosyjskiej we Francji do nowego uregulowania będzie pozostawać pod sekwestrem. Uważać się będzie za możliwe **nadać obywatelstwo Rosjanom imigrantom, bawiącym we Francji,** a nie mogącym powrócić do Rosji, dla tych zaś imigrantów, którzy mogą powrócić, **Francja będzie żądała amnestji,** z wyjątkami jedynie indywidualnemi.

Rozejm króla Hedżasu z Wahabitami

Londyn, 8 października (PAT). Między Emirem Alim, który proklamował się królem Hedżasu a Wahabitami, **zawarty został rozejm.** Emir Ali zrzekł się tytułu kalifa oraz tytułu króla wszystkich Arabów, przyjętego przez Huseina w r. 1917, wbrew sprzeciwowi Wahabitów i innych szczepów.

Emir Ali został obwołany konstytucyjnym królem Hedżasu. Ma on przenieść stolicę do Bagdadu.

Wojna domowa w Chinach

Waszyngton, 8 października (PAT). Jak donoszą z Tokio, wojska chińskiego rządu centralnego **poniosły ciężką klęskę** pod Ling You Au w wielkiej bitwie z Czang Tso Linem, **tracąc znaczną część artylerji,** oraz przeszło **10.000 ludzi w jeńcach.**

Z TEATROW KRAKOWSKICH.

Teatr „Bagatela"

„Dzikus"

(Peg of my heart).

Komedja w 4 odsłonach Hartleya Mannersa. Przełożył Kazimierz Bukowski.

Dwa przedewszystkiem powody zainteresowania miała dla nas wystawiona wczoraj sztuka. Jeden tyczy się treści, drugi jej scenicznego wyrazu.

Dlaczego treść? Czy jej układ i zawiklanie tak uderzającą odznacza się nowością? Nawet nie to — choć nie da się zaprzeczyć, że w porównaniu z ustalonym schematem fars i komedyj francuskich czy ich śladami drepczących innych, nie tylko zagranicznych produktów, wpisanych w orbitę trójkątów miłości, zdrad i zakazanych rozkoszy, przesyconych drażniącą atmosferą rozigranych nerwów, oglądana wczoraj komedja spogląda na nas zupełnie innem obliczem.

Wyziera z niej najwyraźniej cudowna siła serca, jego naturalny, nieodporny urok, który pomimo pozorów niezdarności umie nietylko przeciwstawić się dookoła snującej się niezdrowej atmosferze, lecz nawet ją przezwyciężyć i obce sobie, niemal wrogie chwilowo, najbliższe otoczenie, na drogę jaśniejszą skierować. Ten urok serca, tego serca, dzisiaj w powojennym świecie nie tylko w sztuce wysłanego na wygnanie, niewątpliwie przemawia i do słuchacza na widowni, w tem sympatyczniejszy sposób, że jego wymowa rozwija się tak naturalnie, wolna zarówno od krzykliwych frazesów i morałów, jak też od czczego sentymentalizmu, którego „łezki" dość często skrapiają niwę dzisiejszej sceny.

Więcz przeciwnie autor to serce — jego nieuczoną, głęboką, intuitywnie działającą siłę, kryje pod maską pozornie szorstkiej, nieokrzesanej indywidualności, którą reprezentuje młode, ośmnastoletnie dziewcze, dla jej nieobycia i dzikich wyskoków fantazji przez tłómacza „dzikusem" nazwana, choć co prawda tytuł angielski („Peg of my heart") podkreśla wraz z imieniem dziewczyny („Peg" zdrobnienie od Margity) wpływ jej serca. Ten „dzikus", czy „uparciuch", gdybyśmy to „peg" od jego drugiego znaczenia (kołek) wyprowadzili, zjawiwszy się niemal przypadkiem w pewnej, wytwornej, lecz zbankrutowanej rodzinie angielskiej, staje się w jednej chwili główną osobą, dookoła siebie — nie zdając sobie z tego sprawy — skupia cały krąg zainteresowań, wikła je poniekąd i na nie oddziaływa, aż wreszcie pięknym odruchem swego dobrego serca sprawia jak najpomyślniejsze rozwiązanie całej historji, czyniąc dobrze ludziom, którzy bynajmniej dla niej nie byli dobrymi.

Ten piękny akt wielkoduszności, zaklętej w czar dziecięcej niemal duszy, a ujęty całkiem naturalnie, bez gestu deklamacji, jest charakterystycznem piętnem sztuki, a raczej jej pochodzenia. Wyrosła w atmosferze świata irlandzko-angielskiego, przesycona jest tchnieniem jakoś gruntu moralnego, przyczem według autoznaku do Valery, dla nas, dzisiaj szczególnie, są ra, z pochodzenia najwidoczniej Irlandczyka, osiadłego w Ameryce, gdzie, jak słychać, sztuka uzyskała rekordowe powodzenie, stronę pozytywną, budującą, stanowi żywioł irlandzki, reprezentowany przez młodziutką Peg, a poniekąd i przez jej ojca z za morza, którego osoba zaznaczona jest tylko z daleka, jako wyraz pewnej idei i drogi.

Ten jednak właśnie żywioł irlandzki, pomimo że w komedjowem ujęciu dyskretnie przesunięty w głąb akcji, może stać się odnośnie do treści, głównym czynnikiem naszego zainteresowania. Oto nieznana niemal dotąd ze sceny, wychyla się ku nam „piękna Irlandja, wyspa zielona, jak szmaragd", daleka siostrzyca naszej Ojczyzny w podobnej krwawej męce i wieloletniej walce o niepodległość, i rozchylającemi się ku życiu usteczkami młodej dziewczyny, ni to uśmiechem budzącej się wiosny irlandzkiej, przemawia do nas ze sceny, głosząc swą nieugiętą siłę ducha i wiarę w ostateczne zwycięstwo. Cytowane tutaj pośrednio słowa irlandzkiego działacza narodowego, sinfeinisty zapewne z pod niepodległościowego znaku Valery, dla nas, dzisiaj szczególnie, są tylko echem odległem, bez większego resonansu. Lecz wyobrazić sobie można, jaki entuzjazm może wywołać ta sztuka w teatrach amerykańskich wśród tamtejszych Irlandczyków, z których wielu z powodu swego stanowiska politycznego dziś jeszcze do ojczyzny wracać nie może. Pod komedjową, lekką szatą dla Irlandczyków kryje się tutaj niewątpliwie inny, głębszy sens sztuki, podany co prawda w formie dyskretnej, bez właściwego naszym niektórym sztukom przejaskrawionego patosu.

Lecz jak wspomniałem na wstępie, jeszcze drugi powód zainteresowania miała wczorajsza komedja. Ten tyczy się jej scenicznego wyrazu, a pięknego równocześnie eksperymentu artystycznego, uwieńczonego pełnem powodzeniem. W przepięknej roli wiosennej Peg, wiosennej dzieweczki irlandzkiej, była p. Zofja Barwińska prawdziwą wiosenką. Nie tylko dlatego, że jej urok dziewczęcy, że jej lata młodziutkie, tak dobrze schodziły się w tym wypadku z kreowaną postacią, lecz może jeszcze bardziej dzięki wrodzonej, intuitywnej chyba zdolności wyczarowywania piękna duszy i jej cichych uroków poprzez grę tak już bujną i bogatą w środki ekspresji, że aż lęk bierze o przyszłość tej idącej wiosny, na którą przecież w scenicznej pracy nie jeden zimny powiew czeka. W całej grze uroczej adeptki, wstępującej tak odważnie w szranki sceny, znać było zarówno (jak się to u nas określa) dobrą rasę aktorską i artystyczny spadek po talencie aktorskim rodziców, pp. Leonji i Henryka Barwińskich, jak też może i jeszcze więcej, jakby zarys lekkich, odmiennych możliwości scenicznych, które, jeśli idzie o wspomnienia związane ze sceną „Bagateli", mogłyby młodą artystkę zbliżyć do tego zakroju indywidualności aktorskiej, jaki u nas reprezentowała p. Marja Modzelewska, a która to swego czasu również podobnym wstępnym bojem debiutu zdobyła sobie silną pozycję na scenie, czego również i idącej, tak przemiłej wiosence nowego scenicznego talentu szczerze życzymy.

Niechaj mi jednak w tym wypadku wybaczą inni starsi, doświadczeniem przedewszystkiem, artyści, że poświęciwszy więcej miejsca czarującej wiośnie (kogoż z nas wiosna nie wabi?), musze już ograniczyć się do ogólnego stwierdzenia, że cały zespół wybornie wywiązał się z zadania, w szczególności tak wytrawne i nigdy niezawodne siły, jak pp. Sznage-Andruszewska i Zbucki, oraz tak sympatyczny i z takim szlachetnym umiarem grający talent, jakim jest p. Wesołowski. Z innych kreacyj obok starannie wykonanych ról p. Heleny Rawicz i p. Ścibora zarysował się ciekawiej talent p. Polońskiego, posiadającego widocznie bardzo miłe warunki, oraz pp. Głogowskiej i Romana. Całość wyreżeserowana z dużą pedanterją przez p. Turskiego i ożywiona odpowiednio dobrem tempem, rzetelnie zasługuje na większą uwagę naszej publiczności, interesującej się teatrem.

Bol. P.

Operetka „Nowości"

Wznowienie „Madame Pompadour", operetki Falla

Przy lepiej, niż bywało dotąd, zapełnionej widowni, wznowiono ostatnie dzieło Fall'a, mniej od innych utworów tego utalentowanego kompozytora obfitujące w interesującą muzykę, zato wesołe jeśli trafi oczywiście na dobrego wykonawcę, tych wszystkich „kawałów", które onegdaj aplikował rozbawionej widowni niewyczerpany w swych pomysłach Sempoliński-Calicot, jeszcze wszechstronniej niż w roku ubiegłym.

Przy roli tytułowej pozostała również p. Czernekowna, wykazując w niej, co się z przyjemnością podkreśla, znaczną ewolucję ku lepszemu pod względem dyskrecji i dystynkcji gry, wdzięczną „Belotką" pozostała nadal p. Kozłowska, a wytwornym Louis XV p. Rewski. W mniejszych rólkach uzupełnili z powodzeniem zespół pp. Wawrzkowicz, oraz komiczni zawsze: Cybulski i Dudziński. Rzecz wystawiono przyzwoicie, muzyczna strona wykazywała jednak pewne niedociągnięcia w zgodności ensembl'u, które usuną zapewne dalsze przedstawienia.

Jul. Św.

—————oo—————

O uczczenie zwłok Henryka Sienkiewicza w Krakowie

Kraków, 8 października.

Wczorajszy nasz apel w sprawie uczczenia śmiertelnych szczątków wielkiego pisarza przez Kraków, znajduje **żywy oddźwięk w mieście.** Jak się dowiadujemy, **„Związek literatów“** oraz **„Komitet sprowadzenia zwłok Słowackiego“**, na wczorajszem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem prof. Kallenbacha, **uchwalił zwrócić się do prezydjum miasta dla wystąpienia z odpowiedniem żądaniem ze strony Krakowa.** W tej sprawie dziś jeszcze udają się do magistratu jako delegaci pp. prof. Wiśniowski i dyrektor Waśkowski.

Wskazaną jest tutaj **szybka decyzja** naszych czynników miejskich i jak najbardziej energiczna w tym kierunku akcja, by przez program ogólny i życzenie grodu podwawelskiego zostało uwzględnione.

Nawiązując do naszego poglądu na sprawę uczczenia zwłok Sienkiewicza w Krakowie, pisze **„Ilustr. Kurjer Codzienny“:**

„Pogląd zupełnie słuszny, poparty wystarczającemi argumentami i zgodną opinją całej ludności Krakowa. W dobie bowiem najsilniejszego ucisku narodowego, kiedy najsłabsza nawet myśl o niepodległości zdawała się wygasać wśród ówczesnego pokolenia, Sienkiewicz swoją „Trylogją“ wstrząsnął sumieniem Polaków.

Ukazał obraz potężny, cudny, jak wizja poetycka, a przecież drgający życiem i realny; ukazał wielkość dawnych czasów i przeciwstawił ją szarzyźnie i małości współczesnych. Sienkiewicz obudził w duszach tęsknotę za wolnością i stał się jednym z twórców duchowego odrodzenia. Obudził wolę ku niepodległości. A przecież Kraków był kolebką idei mocarstwowej Polski, z wawelskiego gniazda wyszedł zastęp tych władców, którzy granicę Polski oparli o dwa morza i w Krakowie ułożyli się oni na spoczynek wieczny. Sienkiewicz był herołdem tej idei, był wyznawcą Wielkiej Polski i dlatego słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą, aby zwłokom Jego oddało hołd królewskie miasto, aby spoczęły choć na parę godzin w murach Akropolisu polskiego wśród Tych, których ideę głosił w swych utworach.

Niech nad trumną twórcy „Trylogji“ i „Krzyżaków“ zapłacze Zygmunt, ten świadek wielkich czasów i wielkich ludzi, dzwon królewski, dzwon zwycięstwa...

Zwłoki Sienkiewicza w Pradze powinny — ale w Krakowie muszą być wystawione!...“

W sprawie tej pisze **„Głos Narodu“:**

„Zwłoki wielkiego pisarza, który imię polskie rozgłosił po całym świecie, spoczną na wieki w podziemiach św. Jana w Warszawie. Budzi się pytanie, czy właściwie nie powinien spocząć w Krakowie, na Wawelu? Henryk Sienkiewicz przebywał bardzo często w Krakowie, kochał nasze miasto, w Krakowie ukazała się po raz pierwszy „Trylogja“. Dzieła jego żyją ideą, która właśnie tu, w Krakowie powstała. Jeśli okoliczności tak się złożyły, że spocznie on w Warszawie, **koniecznie powinien w swoim ostatnim pochodzie przez Polskę zatrzymać się w Krakowie.** Tę myśl podnosi dzisiejsza „Nowa Reforma“, tej **myśli trzeba gorąco przyklasnąć.** Żałobny pochód musi w Krakowie się zatrzymać! Tego domaga się starożytne miasto, tego żąda historja, tego żąda tradycja grodu podwawelskiego! **Kraków chce złożyć ostatni hołd Sienkiewiczowi!** Domagamy się od odnośnych czynników, by możności tej mu nie odmówiły“.

* *

TELEGRAM PREZYDJUM M. KRAKOWA DO KOMITETU DLA SPROWADZENIA ZWŁOK H. SIENKIEWICZA.

Jak się dowiadujemy, wczoraj prezydjum m. Krakowa wysłało następującej treści telegram do Komitetu warszawskiego, zajmującego się sprowadzeniem zwłok Sienkiewicza ze Szwajcarji do Polski:

„Kraków pragnie oddać hołd drogim szczątkom Sienkiewicza. Prosimy Komitet wykonawczy, by zwłoki Sienkiewicza skierowano przez Kraków do Warszawy tak, by w katedrze wawelskiej stolica Jagiellonów mogła złożyć hołd wielkiemu poecie“.

Stulecie dwóch działaczów narodowych na Śląsku

Celem uczczenia setnej rocznicy urodzin dwóch najwybitniejszych na Śląsku działaczów narodowych, Karola **M i a r k i** i Pawła **S t a l m a c h a**, zawiązał się na Śląsku, w Cieszynie i Katowicach, komitet, którego prezydjum honorowe tworzą: administrator apostolski ks. dr Augustyn **H l o n d**, wojewoda śląski dr Mieczysław **B i l s k i**, marszałek Sejmu śląskiego Konstanty **W o l n y** i wicewojewoda **Ż u r o w s k i**. Do głównego komitetu wykonawczego należą: ks. poseł Józef **L o n d z i n**, poseł Tadeusz **R e g e r** i inni. Komitet wydał odezwę, w której powiedziano:

„Nasz Śląsk obchodzi w bieżącym roku wielką i rzadką uroczystość, bo stulecie narodzin dwóch najlepszych swoich synów, pierwszych działaczów na niwie narodowej: Pawła Stalmacha i Karola Miarki. Czem oni byli dla Śląska, czem dla całej Polski, o tem świadczy egzamin, jaki zdała ludność śląska w stanowczej chwili podczas plebiscytu i w ofiarnych powstaniach górnośląskich. Że ludność Śląska przez 600 lat niewoli nie zagubiła mowy polskiej, chroniąc ją w swoich chatach jakby świętości — to zasługa tej ludności, ale, że ta ludność poczuła w sobie ducha polskiego, który z iskierki trzeba było rozdmuchiwać, że pokochała Polskę, jako swoją ojczyznę i matkę — to zasługa tych dwóch szermierzy kresowych. Dlatego Śląsk, a z nim i cała Polska, mają obowiązek uczcić stulecie ich urodzin, jak najgodniej. Śląsk już ułożył program uroczystości, postanowiwszy urządzić główne obchody: **19 października w Katowicach, a 26 października w Cieszynie.** Oprócz tego w każdej miejscowości Śląska, choćby najmniejszej, urządzić podobne obchody w październiku i listopadzie b. r. Nadto wyda krótko ujęte żywoty tych dwóch działaczów, osnute na tle stosunków, wśród jakich pracowali. Dalszym zamiarem komitetu jest **zbudować grobowiec na cmentarzu w Cieszynie,** gdzie obaj spoczywają, ufundować **stypendjum** dla uczącej się młodzieży imienia Karola Miarki i Pawła Stalmacha, oraz wydać większe dzieło, któreby obejmowało całokształt wysiłków narodowych na Śląsku od pierwszej chwili budzenia się życia narodowego w tej dzielnicy.

Komitet obchodowy zwraca się do całej Polski, by ze Śląskiem połączyła się w tej tak rzadkiej uroczystości, by to święto Śląska było świętem całej Polski. (Jak wiadomo, Sejm śląski na osobnem swojem posiedzeniu w dniu 10 b. m. uczci pamięć obu działaczów narodowych. Przyp. Red.).

Wydatki na urządzenie obchodu będą wielkie i komitet obchodowy im nie podoła. Dlatego zwraca się przedewszystkiem do Ślązaków z gorącą prośbą o datki, choćby najmniejsze, na powyższy cel, żywiąc nadzieję, że i z reszty naszej ojczyzny popłyną datki, które kierować należy do Górnośląskiego Banku Handlowego w Katowicach, lub numer czekowego konta P. K. O. — 300.807“.

FOTOGRAFJE BŁYSKAWICZNE

Jesienny dniu słoneczny...

Jesienny dniu słoneczny, oblubieńcze Tęsknicy!.. Rzucasz pod stopy jej kobierzec z liści zwiędłych, ale barwnych, tchnieniem lekkiego wiatru głaszczesz jej lice, we włosy jej wplatasz kwiaty bezwonne. Tęsknica idzie pustomi polami i rozłogami, zagląda do cichych zagród wiejskich, błąka się po ludnych ulicach miasta. We dnie i w nocy, w blasku słonecznym i w świetle księżycowem.

Kazała ptakom wędrownym odlecieć, rozsnuła w powietrzu przędzę wędrujących pająków, a na oczy ludzkie rzuca mgłę niewymownego zapamiętania. Jest wszędzie obecna, acz niewidzialna Tęsknica. Jest w pomieszkaniu twojem, jest w kościele, jest na ulicy. Kołysze duszę twoją wspomnieniami dni minionych, trzyma na swej dłoni serce twoje, drżące jak ptak schwytany. Tęsknica wędruje niewidzialna, lecz wszędzie obecna.

Jesienny dniu słoneczny...

h. j—e.

KRONIKA

Kraków, 8 października.

PRZYGOTOWANIE KU CZCI POLEGŁYCH POLSKICH OFICEROW I ŻOŁNIERZY W DNIU 6 LISTOPADA 1923. Związek inteligencji polskiej przygotował projekt uroczystości, który będzie przedłożony we czwartek 9 bm. o godz. 6 wieczorem w sali konferencyjnej magistratu zebraniu delegatów tych organizacyj, które współudział zgłosiły. W zebraniu wezmą udział zaproszeni przedstawiciele wojskowości. Projekt programu przedstawia się w ten sposób, że manifestacja ta będzie miała charakter państwowy i narodowy z wykluczeniem podłoża partyjno-politycznego. Na uroczystość tę złożą się: 1) Uroczyste nabożeństwo ku czci poległych oficerów i żołnierzy; 2) Akademja; 3) Odsłonięcie pomnika na grobie poległych żołnierzy. Komitet zwróci się do całego społeczeństwa z wezwaniem o datki na pokrycie kosztów pomnika według projektu arch. Mączyńskiego. Prace są w pełnym toku. Pomnik ten będzie odsłonięty w dniu manifestacji. Ofiarność wszystkich warstw społecznych konieczna.

TYDZIEŃ PROPAGANDOWY LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA. Wojewódzki komitet Ligi obrony powietrznej państwa, pod przewodnictwem wojewody krakowskiego, z inicjatywy głównego zarządu Ligi w Warszawie przygotował na terenie wszystkich powiatów województwa Tydzień propagandowy Ligi obrony powietrznej państwa w czasie od 5 bm. względnie od 12 bm.

W mieście Krakowie Tydzień ten, przy współudziale prezydjum miasta, D. O. K., K. obozu warownego, grona obywateli oraz Koła lotniczego uczniów tutejszej szkoły przemysłowej odbędzie się od dnia 19 bm. W pracach przygotowawczych około urządzenia „Tygodnia“ rozwijają żywą akcję zastępca przewodniczącego inż. Król, prof. Cybulski, prof. Pachoński, prof. Rutkowski, p. Albin Jaworski, p. Jordanówna, dr Wojakowski, inż. Munnich, inż. Ostrowski i inni.

„Nowa Reforma“ wydając w ub. sobotę numer, poświęcony propagandzie powietrznej, zwróciła uwagę na dziwną ospałość Krakowa dla „Tygodnia lotniczego“, który urządziły najmniejsze nawet miasta w Rzeczypospolitej. Komunikat powyższy świadczy, że Kraków chce to rażące zaniedbanie naprawić. Ofiarność Krakowa będzie tu miała wdzięczne pole do popisu.

POWROT LOTNIKOW Z PARYŻA. Z Wiednia donoszą 7 bm.: Dziś o godz. 12 min. 5 wylądowali lotnicy polscy na lotnisku Aspern pod Wiedniem. Lotników powracających z Paryża do Warszawy przywitali w imieniu poselstwa polskiego attache wojskowy major Pareński, francuski kapitan La Bea, dyrektor austr. tow. lotniczego Hoffmann i urzędnik poselstwa polskiego Friedrich. Lotnicy przybyli z Zagrzebia. Droga trwała 2 i pół godz.

O godz. 2·15 po poł. udali się lotnicy w drogę do Krakowa: płk. Serednicki, kap. Praus, kap. Idzikowski, kap. Dziama, kap. Gilowicz, kap. Pawlikowski i dwóch mechaników. Lotnicy bawili w Wiedniu pół godziny. W Krakowie wylądowała eskadra wczoraj o godz. 16 min. 30.

Lotnicy odlecieli do Warszawy dziś po południu o godz. 1 min. 30.

Jak się dowiadujemy, lotnicy, których aparaty uległy uszkodzeniom w Weronie, przyjechali do Polski koleją. Aparaty odesłane zostaną po naprawieniu ich we Włoszech.

SPRAWA ROBOT PUBLICZNYCH W KRAKOWIE. Jak już niejednokrotnie podnosiliśmy, sprawa robót publicznych w Krakowie utknęła na martwym punkcie. Na budowę Akademji górniczej nie przyznano żadnych kredytów, a wyasygnowana kwota ma być przeznaczona jedynie na zabezpieczenie dotychczasowych robót od zupełnego zniszczenia.

Roboty około budowy Izby skarbowej ze względu na szczupłe kredyty prowadzone są w tempie powolnem, tak, że ukończone zostaną w roku przyszłym. Wreszcie na budowę kliniki ginekologicznej przyznawane są wprost aptekarskie kwoty. W interesie miasta oraz sfer robotniczych i przemysłowych leżałoby wyasygnowanie większych kredytów na powyższe roboty publiczne. Kredyty te pod względem społecznym i gospodarczym miałyby większe znaczenie niż przeznaczanie funduszów państwowych na zasiłki dla bezrobotnych. W ten sposób zwiększyłby się także majątek państwa, które przyszłoby do posiadania wspaniałych budynków.

POŻEGNANIE PEDAGOGA. Z dyrekcji 7-klasowej szkoły im. J. Matejki w Podgórzu komunikują nam: Dnia 19 bm. o godz. 9 rano odbędzie się w szkole im. J. Matejki uroczyste pożegnanie dyrektora tej szkoły p. Stanisława Brzostyńskiego, przechodzącego w stały stan spoczynku. Byli uczniowie oraz rodzice dziatwy, uczęszczającej do tej szkoły, chcący wziąć udział w powyższej uroczystości zechcą zgłosić swe uczestnictwo w dyrekcji szkoły do 15 bm.

POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ, które miało się odbyć w dniu dzisiejszym, zostało odroczone na dzień 14 bm.

SĄDNY DZIEŃ. Dziś obchodzą żydzi na całym świecie t. zw. Sądny Dzień, czyli święto pojednania. Święto to obchodzonem jest od czasu zburzenia Jerozolimy, nader uroczyście. W dniu tym wyznawcy Mojżeszowi wstrzymują się od wszelkiej pracy i zajęć zawodowych, utrzymują ścisły post, a we wszystkich synagogach odbywają się solenne modły za zmarłych krewnych, zwłaszcza rodziców. Od czasu uzyskania niepodległości Rzeczypospolitej polskiej rabinaty w Polsce wprowadziły na uroczyste święta żydowskie, a zwłaszcza na ten dzień uroczystą modlitwę za pomyślność państwa polskiego i każdoczesnego jej zwierzchnika.

W SPRAWIE WPROWADZENIA USTAWY O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA. Wczorajsze posiedzenie zarządu obwodowego funduszu bezrobocia odroczono do dzisiaj godz. 1 w południe. Na porządku dziennym sprawa powierzenia gminie agend wypłaty zasiłku i ściągnie premij, rejestracja zaś będzie należała do P. U. P. P.

ZAPOTRZEBOWANIE ROBOTNIKOW DO FRANCJI. Jak się dowiadujemy, zapotrzebowanie robotników niewykwalifikowanych i rolników do robót we Francji jest obecnie minimalne. Natomiast poszukiwani są obecnie robotnicy kwalifikowani, a mianowicie: frezownicy, kotlarze, modeliści drzewni, tokarze, walcownicy i gnacze blachy, którzy mogą zgłosić się do wyjazdu dnia 12 bm. w państw. urzędzie pośr. pracy.

DROBNE KRADZIEŻE. Dzisiejsza kronika policyjna notuje szereg drobnych kradzieży. Między innemi zanotowano kradzież dokonaną w stajni Hausnera przy ul. Zamkowej 23, gdzie skradziono kurtkę skórzaną koloru bronzowego, płaszcz gumowy i raglan z dokumentami i gotówką. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi 232 zł. Nadto skradziono J. Brzuchalskiemu przy ul. Pędzichów 10, futerko wartości 200 zł.

NIECHĘĆ DO ŻYCIA POWODEM SAMOBOJSTWA. Dziś rano jakaś kobieta, przechodząca przez pola koło boiska sportowego „Jutrzenki“ zauważyła wiszącego na pasku od spodni na drzewie mężczyznę. O fakcie tym zawiadomiła policję, która stwierdziła, że denat nazywa się Michał Waśko, robotnik, bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Nowowiejskiej. Po stwierdzeniu śmierci przez lekarza dra Komorowskiego, zwłoki przewieziono trupiarką do zakładu medycyny sądowej. Według opinji lekarza, Waśko popełnił samobójstwo przed kilkoma godzinami, tj. w ciągu nocy. Powodem rozpaczliwego kroku Waśki, była zdaniem jego siostry i znajomych, niechęć do życia.

Z kraju

SREBRNE DWUZŁOTOWKI Z AMERYKI. Poseł Rzpltej polskiej w Stanach Zjednoczonych, nadesłał do Warszawy zawiadomienie, iż pierwszy transport srebrnych monet 2-złotowych, które bite są w Ameryce, został już załadowany i wysłany. Przybycie tego transportu spodziewane jest 11 bm. Jednocześnie oczekiwane są dalsze transporty bilonu metalowego, które pozwolą na stopniowe wycofywanie bilonu zdawkowego, wartości groszowych.

ZJAZD ZWIĄZKU NAUCZYCIELI SZKOŁ POWSZECHNYCH. W dniach 10, 11 i 12 bm. odbywać się będzie w Warszawie ogólno polski zjazd delegatów związku nauczycieli szkół powszechnych.

SAMOLOT BOJOWY ofiarowało XI gimnazjum we Lwowie armji polskiej. W tym celu rodzice, młodzież i grono nauczycielskie opodatkowały się. Oby był to piękny przykład dla innych zakładów w Polsce. Vivat sequens!

ECHO SPRAWY BESARABOWEJ. Jak donoszą z Przemyśla, głośna swojego czasu sprawa kanoniera z 10 p. a. c. Steciowa, który był aresztowany w związku z aferą szpiegowską Zyblikiewicza i Besarabowej, znalazła swój epilog w dwudniowej rozprawie przed sądem wojskowym. Steciow, słuchacz tajnej politechniki ruskiej, skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia.

MORDERSTWO POD LWOWEM. W Rzęśnie Ruskiej pod Lwowem napadło w nocy na przechodzącego Dmytrę Sawkowa z Kozic, sześciu bandytów, z których jeden pchnął go nożem w brzuch, poczem zadał mu jeszcze kilka ciosów w szyję i głowę. Bandyci następnie zbiegli.

ŻYWA POCHODNIA NA ULICY. Straszny wypadek poparzenia wydarzył się onegdaj na ulicy we Lwowie o godz. 7 rano. Wracający z pracy przetokowy kolejowy Grzegorz Majger, miał przy sobie flaszkę ze spirytusem, który rozlał mu się w kieszeni. Powracał z nim razem drugi robotnik M. i ten z żartów przyłożył do nasiąkniętej części ubrania Majgera płonącą zapałkę. Ubranie spłonęło momentalnie, zanim zdołano ściągnąć z Majgera. Doznał on ciężkiego poparzenia rąk i nóg. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

ZAŻARTY SAMOBOJCA. „Wiek Nowy“ donosi: W ciągu dwóch dni ostatnich dwukrotnie usiłował popełnić samobójstwo podejrzany osobnik lwowski nazwiskiem Zygmunt Sobel. Przyprowadzono go otrutego onegdaj na pogotowie i tam stwierdzono, że otruł się nieznaną trucizną, odratowano go jednak i Sobel o własnych siłach poszedł do domu.

Wczoraj ten sam samobójca udał się na Wysoki Zamek i tam wypił znów jodynę zmieszaną ze spirytusem denaturowanym. Znowu dostawiono go na pogotowie. Tam wbrew swym poprzednim zeznaniom, że nazywa się Sobel i jest handlarzem, tym razem podał, że nazywa się Leon Einaugler i że jest malarzem pokojowym. Przyczyną samobójstwa ma być nędza materjalna. Zagadkę, jak właściwie nazywa się samobójca i czem jest, stara się wyświetlić policja.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY PIENIĘDZY. Z Lublina donoszą: Tutejsza policja przytrzymała trzy osoby, usiłujące puścić w obieg większą ilość fałszywych pięciozłotówek. Aresztowani do świadomego puszczania w obieg falsyfikatów nie przyznają się i oświadczają, że falsyfikaty otrzymali w pewnym składzie mleczarskim, przy ulicy Muranowskiej w Warszawie. Warszawska policja aresztowała zamieszkałego pod wskazanym adresem niejakiego Jelinskiego. Znaleziono u niego jeden fałszywy banknot.

SAMOBOJSTWO POLICJANTA. Z Wilna donoszą: Onegdaj o godz. 3 po poł. przodownik służby śledczej Jan Rutkowski, obawiając się kary za opilstwo, o co wytoczono mu sprawę dyscyplinarną, usiłował pozbawić się życia przez zastrzelenie się. Kula rewolwerowa przeszyła klatkę piersiową na wylot. Wezwany lekarz pogotowia po prowizorycznem opatrzeniu ran przewiózł desperata w stanie ciężkim do szpitala.

Ze świata

PODWYŻSZENIE OPŁAT W POLITECHNICE GDAŃSKIEJ. Minister oświaty w porozumieniu z min. spraw zagr. nadesłał do marszałka Sejmu pismo, w którem między innemi powiedziano:

Opłaty od słuchaczy polskich na politechnice gdańskiej zostały ostatnio znacznie podwyższone, bo z 50 zł na 350, a nawet 400 zł, co grozi polskim studentom uniemożliwieniem studjów. O ile dotychczas studentom państw o t. zw. słabej walucie, między innymi z Polski, przysługiwały specjalne ulgi, obecnie ze względu na wprowadzenie silnej waluty w Polsce, ulgi zostały cofnięte. Towarzystwo polskie im. Adama Mickiewicza podjęło akcję celem przyjścia z pomocą studentom polskim, a komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku przedsięwziął odpowiednie kroki u senatu gdańskiego, zmierzające do redukcji czesnego. Ze względu na ważność tej sprawy społeczeństwo polskie nie powinno ustawać w ofiarności na rzecz młodzieży polskiej, studjującej w Gdańsku.

ALEKSANDER RIBOT ŻYJE. Donoszą z Paryża: Wiadomość podana przez agencję francuską o śmierci Aleksandra Ribot okazała się fałszywą. Zmarł nie Aleksander, lecz imiennik jego Andre Ribot.

AGONJA ANATOLA FRANCE'A. Z Paryża donoszą 7 bm.: Anatol France słabnie z godziny na godzinę. Jestto stan powolnego, łagodnego konania.

TRAGICZNA ŚMIERĆ LOTNIKA. Donoszą z N. Jorku, że podczas zawodów lotniczych w Ohio jeden z samolotów lecący z szybkością 300 klm. na godzinę, spadł i zarył się w ziemię na głębokość 3 m, tak silnie, że dopiero po 5 godzinnej pracy zdołano odkopać ciało lotnika.

BANDYCKI NAPAD NA POCIĄG KOLEJOWY. Według depeszy z Meksyku, w nocy na niedzielę dokonano napadu na pociąg w stanie Vera Cruz. Bandyci w liczbie około 300 osób obrabowali wszystkich podróżnych, przyczem zabili około 60 osób, w tem asystę wojskową, oraz 12 kobiet. Jedną kobietę zabito razem z jej czworgiem dzieci. Władze wysłały oddziały wojska w pościg.

ZMARLI:

— Władysław **I d z i k o w s k i**, rotmistrz 1 pułku ułanów krechowieckich im. płk. Bolesława Mościckiego, uczestnik obrony Stanisławowa i bitwy pod Krechowcami, nagrodzony czterokrotnie krzyżem walecznych, jeden z najstarszych ułanów krechowieckich, zmarł po ciężkiej chorobie dnia 3 października 1924 r. w Poznaniu.

— Antoni **F r a s s**, b. współwłaściciel znanego handlu Kosza w Krakowie, zmarł w 62 r. ż.

Modne „herbatki“ jesienne

— A teraz, moje dziecko, idź do swego pokoju i tam baw się grzecznie!

— Dobrze, mateczko, ale daj mi tylko jeszcze trochę herbaty!

Podaną przez ojca filiżankę dziecko dopiero wtenczas wypuściło z rączek, kiedy wypróżniło ją do dna. Następnie, ucałowawszy rodziców, popędziło do swego pokoju. Z uśmiechem spoglądają rodzice za oddalającą się córeczką.

— Ten pociąg do herbaty nasze dziewczątko chyba ze sobą już na świat przyniosło!

Poczem z zadowoleniem siadają znowu do stołu, aby w milczeniu rozkoszować się pysznym napojem jakim jest dla każdego herbata.

Chwile, jakie wspólnie spędza ze swą żoneczką, zalicza do najprzyjemniejszych. Co za błoga cisza! Jakie harmonijne otoczenie! Pod wpływem doznawanego szczęścia chyli się do jej ręki, aby ją ucałować serdecznie.

Nagle wypada z jej dłoni wielka karta, którą się niedbale bawiła. Było to zaproszenie na popołudniową „herbatkę“.

Łagodnie bierze mąż żonę w objęcia i rzecze:

— Moja kochana żoneczko, dziękuję ci za te błogie godziny, jakie spędzam z tobą przy herbacie! Teraz wiem dopiero, jaką przez to ponosisz ofiarę! W nagrodę wezmę z tobą udział w modnej „herbatce“, atoli pod warunkiem, że mi podadzą do picia herbatę ze znakiem „Czajnik“. Jutro zaś możesz kupić sobie najpiękniejszy kapelusz u swej modystki! Co powiesz na to?

— Powiem, że jesteś najlepszym mężem, a ja najmędrszą żoną, gdyż kupuję zawsze tylko herbatę ze znakiem „Czajnik“.

Wiedeńskie afery bankowe

Przyczyny upadłości Banku Północno-Austrjackiego

Afera Banku Północno-Austrjackiego zaczyna się stopniowo wyjaśniać. **Główną winę upadłości tej instytucji ponosi generalny dyrektor Waldegg,** który prowadził **gospodarkę w w najwyższym stopniu lekkomyślną a nawet wprost oszukańczą,** gdyż posunął się **aż do sfałszowania bilansu.**

Waldegg wydał n. p. na luksusowe urządzenie gmachu bankowego 4½ miljarda koron, a propaganda kosztowała w jednym tylko roku 2½ miljarda.

Urzędnicy bankowi oświadczają, że **prawie wszyscy członkowie zarządu,** przeważnie byli wyżsi oficerowie, **nie mieli pojęcia o działalności Waldegga, ponieważ na sprawach bankowych się nie znali,** a całe kierownictwo powierzono generalnemu dyrektorowi.

Dotychczasowe śledztwo wykazało pewne niezmiernie ciekawe i charakterystyczne szczegóły. **Otto Waldegg był podczas wojny feldfeblem, a później małym urzędnikiem bankowym, i nazywał się właściwie Velkohradsky.** Jako feldfebel pozyskał też zaufanie oficerów, późniejszych członków zarządu. Waldegg został, jak wiadomo, aresztowany i poddany przesłuchaniu, które potwierdziło jego winę. Na podstawie dotychczasowego śledztwa ustalono, że **ogólna wysokość szkody wynosi około 12—15 miljardów koron.** Dotychczas nie wyjaśniono jeszcze roli, jaką w tej aferze odgrywał wiceprezydent Banku, holenderski konsul generalny **van Royen.**

Sąd rozjemczy w sprawie Castiglioniego

Dalszy rozwój sprawy Castiglioniego zależy w pierwszym rzędzie od tego, **czy bank włoski weźmie udział w akcji sanacyjnej,** oraz czy toczące się w Medjolanie rokowania doprowadzą **do współdziałania tego banku przy wyjaśnieniu spraw bieżących.**

Na konferencji przedstawicieli wielkich banków wyłonił się ponownie **projekt utworzenia sądu rozjemczego, który miałby zbadać kwestję odpowiedzialności Castiglioniego** w stosunku do Banku Depozytowego, za interesy zawarte przez ten bank w czasie zarządzania nim przez Castiglioniego. Gdyby doszło do ustanowienia jakiego sądu, to wówczas **najważniejszą kwestją byłby jego skład.** W związku z tem wymieniają wiele nazwisk m. i. generalnego dyrektora **Rottera,** który objąłby przewodnictwo. Pozatem jest rzeczą niemniej ważną czy wszyscy zainteresowani **uznają decyzję sądu rozjemczego.**

Jednakowoż nawet w razie utworzenia takiego sądu, **decydującym czynnikiem będzie współdziałanie banku włoskiego** w całej akcji sanacyjnej.

Aresztowanie krakowskiego defraudanta w Pradze

Ujął go emerytowany żandarm czeski — Jaki obrót przyjmie dalsze śledztwo?

Wczoraj koło godz. 7 wieczorem dyżurny urzędnik dyr. policji w Krakowie p. Krajewski, otrzymał telefoniczną wiadomość z konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie, że defraudant **Reichert został tam aresztowany.** Kwota, którą dysponował Reichert w chwili aresztowania wynosiła około 360 zł. Na razie brak bliższych wiadomości, wśród jakich okoliczności Reichert został aresztowany.

Aresztowania dokonał Czech, b. żandarm austrjacki, obecnie pozostający na emeryturze, któremu władze śledcze polskie wyznaczyły 1.000 zł. nagrody.

Żandarm ten pełnił służbę w czasie wojny w Krakowie i Reicherta znał podobno osobiście.

Wydanie Reicherta władzom polskim nie natrafia na trudności, gdyż między Czechami a Polską istnieje w tym kierunku cicha konwencja.

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają po Reicherta dwaj urzędnicy śledczy: Majer i Antosiewicz. Prawdopodobnie jutro w godzinach wieczornych **Reichert dostawiony będzie do Krakowa.**

Tak więc z chwilą aresztowania Reicherta, dotychczasowe śledztwo w tej sprawie **weźmie całkiem inny obrót.**

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

PO PREMJERZE W „BAGATELI". Wczorajsza premjera przemiłej, pełnej pogody sentymentu sztuki Hartleya Mannersa „Dzikus" zyskała uznanie publiczności, gorąco oklaskującej sztukę i wykonawców, na których czoło wysunęli się, młoda artystka p. Zofja Barwińska, która zaprezentowała się jako niezmiernie obecujący talent. Świetne kreacje stworzyli pp. Sznage-Andruszewska, Zbucki, Wesołowski. Również inne role znalazły godnych wykonawców w pp.: Rawicz, Połońskim, Romanic, Ściborze. „Dzikus" ukaże się dzisiaj we środę o godz. 8 wieczorem oraz we wszystkie następne dni tygodnia aż do niedzieli włącznie.

Najbliższą popołudniówką „Bagateli" będzie cieszący się tak wielkiem powodzeniem „Kwiat pomarańczowy". Przemiła ta komedja ukaże się w sobotę 11 bm. o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych. W niedzielę o godz. 4 po poł. „Dwaj mężowie pani Marty".

OPERETKA „NOWOŚCI". Dziś i jutro „Żółty kaftan" Lehara. Lucyna Messal przyjeżdża we czwartek wieczorem do Krakowa i rozpoczyna próby z zespołem „Nowości". Lucyna Messal wystąpi tylko 3 razy. W sobotę 11 bm. odbędzie się pierwsze przedstawienie popularne po zniżonych cenach o godz. 3'30 po poł.; daną będzie operetka Kalmana „Dziewczę z Holandji" wieczorem w sobotę „Madame Pompadour".

KONCERT ARTURA RUBINSTEINA, słynnego pianisty, odbędzie się w Krakowie **w piątek, 17 b. m.** Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 8 bm.: „Redukcja".
Czwartek, 9 bm.: „Redukcja".
Piątek, 10 bm.: Teatr zamknięty.

TEATR „BAGATELA"

Środa, 8 bm.: „Dzikus"
Czwartek, 9 bm.: „Dzikus".
Piątek, 10 bm.: „Dzikus".
Sobota, 11 bm. po poł.: „Kwiat pomarańczowy"; wieczorem: „Dzikus".
Niedziela, 12 bm. po poł.: „Dwaj mężowie pani Marty"; wieczorem: „Dzikus".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Środa, 8 bm.: „Madame Pompadour".
Czwartek, 9 bm.: „Żółty kaftan".
Piątek, 10 bm.: „Żółty kaftan".
Sobota, 11 bm. po poł.: „Dziewczę z Holandji"; wieczorem: „Madame Pompadour".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

REDUTA: „Miłośnica pirata" (Pod czarną flagą), dramat w 7 aktach, oraz dodatek aktualny sportowy.
WANDA: „Miłość w śniegu" (Pat i Patachon), komedja.
SZTUKA: „Dziewica z haremu"; wielki romans w 10 aktach.
UCIECHA: „Don Carlos i Elżbieta", dramat w 10 aktach.

Komunikaty i zawiadomienia

ODCZYT O WYSPIAŃSKIM. Z okazji wznowienia „Legjonu" w teatrze im. Słowackiego w sobotę 11 bm. odbędzie się staraniem teatru miej. w Collegjum wykładów naukowych (Rynek gł. A-B 39) we czwartek o 7 wieczór konferencja literacka na temat „Legjonu". W konferencji wezmą udział p. Stanisława Wysocka i red. p. Haecker. Ze względu na ogromne zainteresowanie, jakie wzbudziło w Krakowie wystawienie „Legjonu" Wyspiańskiego, wspomniana konferencja zapowiada się bardzo ciekawie.

Pierwsze przedstawienie w „Teatrze Narodowym"

Rozpoczęcie pracy scenicznej Teatru Narodowego w Warszawie odegraniem w sobotę „Mazepy" Słowackiego, prasa stołeczna powitała bardzo życzliwie. Samo przedstawienie było bardzo ciekawym popisem pierwszorzędnych sił aktorskich.

Największą niespodzianką artystyczną było przedzierżgnięcie się p. Mieczysława Frenkla w tragika przez odtworzenie roli Wojewody, co Boy-Żeleński, podnosząc z uznaniem kreację, nazywa „królewskim kaprysem wielkiego artysty". Wogóle prasa warszawska stwierdza, że role tragiczne, w rodzaju Wojewody, nie leżą w zakresie wielkiego talentu aktorskiego p. M. Frenkla. Zainteresowanie budziły także kreacje p. Kamińskiego w roli Króla, którą p. K. grał także w Krakowie, p. Osterwy w roli Mazepy, p. Romanówny w roli Amelji. Najwięcej jednak pochwał uzyskali: p. Węgrzyn za odtworzenie postaci Zbigniewa, oraz p. Honorata Leszczyńska za swą Kasztelanową.

O całości jednak ujęcia (według reżyserji p. Kamińskiego) krytyka teatralna wyraża się z dużemi zastrzeżeniami. I tak p. Makuszyński, podnosząc niesłychanie żmudną pracę całego zespołu, stwierdza, że jej cyzelatorski charakter zaciężył na całym utworze, rozkładając lawinę tragedji na grudki śniegu. Odtwarzano tragedję (jak definjuje), zamiast żeby ona sama żyła.

Podobny pogląd wypowiada także Boy-Żeleński, orzekając, że całość przedstawienia nie żyła istotnem życiem. Był to preparat (jak się wyraża), ożywiony wysiłkiem artyzmu, woli, poczucia obowiązku, z wielkim sumptem i starannością zresztą przygotowany, ale preparat. Szczególnie Boy wytyka powierzenie tak ważnej roli Amelji młodej artystce, która siłami swemi mimo na ogół dobrych warunków, nie zdołała sprostać trudnemu zadaniu.

Natomiast zgodnie krytyka z uznaniem podnosi pomysłowe dekoracje p. Drabika.

Ze sportu

SEKCJA KOLARSKA KLUBU SPORTOWEGO „CRACOVIA" urządza w niedzielę 12 bm. o g. 10 rano na szosie obok parku dra Jordana (Aleja 3 Maja) wyścigi drogowe. Zgłoszenia do biegów na starcie. Nagrody honorowe rozdane zostaną w czasie rautu, który odbędzie się tego samego dnia wieczorem o godz. 8 w salach hotelu Saskiego, ul. św. Jana. Wyjazd uczestników z przed lokalu klubowego (ul. Stolarska 6) o godz. 9 rano.

TELEGRAMY

Odczyt francuski w Poczdamie

Berlin, 8 października (AW). Francuski prof. Basch, który bierze tutaj udział w kongresie pokojowym, **miał wypowiedzieć mowę w Poczdamie.** Nacjonalistyczne związki niemieckie wydały odezwę, w **której możliwość wystąpienia profesora francuskiego Bascha uważają za hańbę dla Poczdamu** i zapowiedziały, iż **siłą do wykładu nie dopuszczą.** Prezydent policji w Poczdamie zapowiedział, iż celem uniknięcia rozruchów zmuszony będzie **aresztować prof. Bascha w razie przybycia jego do Poczdamu.**

Prof. Basch oświadczył, iż w razie aresztowania domagać się będzie, aby umieszczono go w zamku Sans Souci w pokoju, w którym mieszkał niegdyś Voltaire.

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 8 października. Odczyt profesora Bascha z Paryża **odbył się w Poczdamie.** Policję miejscową wzmocniły oddziały policji berlińskiej.

Komuniści bawarscy domagają się wydalenia w. ks. Cyryla

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. Nadeszła tu wiadomość, że **frakcja komunistyczna Sejmu bawarskiego** złożyła wniosek, domagający się **deportacji zagranicę Bawarji świeżo proklamującego się carem Wszechrosji ks. Cyryla** z całym jego dworem.

Wylewy we Francji

Miasto Avignon pod wodą

Paryż, 8 października (PAT). Z Prowancji donoszą o nowych gwałtownych burzach, które spowodowały **wylew Rodanu i Izery.** Niżej położone dzielnice miasta Avignon **stoją pod wodą.** Wylewy wyrządziły **wielkie szkody w zbiorach oraz poniszczyły drogi i środki komunikacyjne.**

Nowy gabinet grecki

Ateny, 8 października (PAT). Ukonstytuował się nowy gabinet grecki: Prezesem gabinetu a zarazem ministrem wojny jest **Mihalopulos, ministrem spraw zagranicznych Russos.** Nowi ministrowie należą do **prawicy zgromadzenia narodowego.**

Podróż „Z. R. III" z Niemiec do Ameryki

Berlin, 8 października (AW). Wiele firm niemieckich postanowiło zużytkować podróż statku napowietrznego Zeppelin z Europy do Ameryki dla celów reklamowych. Urząd pocztowy w Friedrichshafen, który przyjmuje listy i posyłki na pocztę powietrzną, jest dosłownie zawalony korespondencją, której waga **przekroczyła 800 klg.,** czyli ładunek pocztowy, który zabiera Zepeplin. Korespondencja przeważnie składa się z próbek towarowych, listów reklamowych, okólników, ofert itp. Również wśród filatelistów zapanowało ożywienie z powodu odlotu Zeppelina. Zarząd poczty wydał znaczki z napisem: „Pierwsza powietrzna poczta między Europą a Ameryką za pośrednictwem Zeppelina". Wielu filatelistów, jak przypuszczają, podaje **fikcyjne adresy na listach, aby później zwrócono im listy ze stemplem poczty nowojorskiej,** co zwiększy wartość znaczków.

Zamach dynamitowy komunistów na pałac sprawiedliwości w Chrystjanji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Chrystjanja, 8 października. Pałac Sprawiedliwości był przed niedawnym czasem **przedmiotem zamachu ze strony komunistów,** którzy podrzucili pod pałac pakiet, **zawierający 19 nabojów dynamitowych z zapalonym lontem.** W ostatniej chwili **udało się zapobiec katastrofie.** Według orzeczenia ekspertów zawartość pakietu była zdolna do **wysadzenia całego budynku w powietrze.** Policji nie udało się dotychczas wyśledzić sprawców zamachu.

Dział ekonomiczny

— **Budżet Rzeczypospolitej polskiej na r. 1925,** nad którym prace zostały ukończone, zamknięty będzie bez deficytu.

— **Układy pomiędzy związkiem górników a radą związku przemysłowców górniczych w Zagłębiu Dąbrowskiem,** celem zażegnania konfliktu, który powstał na skutek zastosowania przez przemysłowców bez zgody związku zniżki płac w sierpniu o 5% i wrześniu o dalsze 5%, jakoteż obniżenia płac za soboty, rozbiły się, wobec tego zagraża strajk.

— **Strajk w fabrykach metalurgicznych w Lublinie** trwa od 2 tygodni i zaostrzył się, gdyż przemysłowcy kategorycznie odrzucili postulaty robotników.

— **Strajk w porcie gdańskim, trwający już dwa miesiące, został dziś ostatecznie zakończony.** Podpisano protokół ugody na okres 4 miesięcy. Robotnicy otrzymają dziennie 9'50 guldenów gdańskich, zaś za obowiązkowe 2 godziny nadliczbowe wynagrodzenie będzie o 100% wyższe.

— **Międzynarodowa konferencja kolejowa przy udziale przedstawicieli wszystkich państw sukcesyjnych** po monarchji austro-węgierskiej, została otwarta w Genui w pałacu San Giorgio.

— **Budowa linji tramwajowej w Zagłębiu Dąbrowskiem,** połączeń do Katowic oraz kolei lokalnej Ustroń—Wisła, Głębce oraz Chybi—Skoczów, rozpocznie się na wiosnę przyszłego roku. Prace podejmie tow. budowy tramwajów w Zagłębiu Dąbrowskiem.

— **Wyroby z jedwabiu prawdziwego opłacają cło od 7—10.000 złotych,** co przy 40% zniżce konwencyjnej stanowi od 4.200 do 6.000 złotych za 100 kg.

— **Cło od jedwabiu sztucznego wynosi 5000 złotych,** co przy 40% zniżce konwencyjnej stanowi 3.000 złotych. Wyroby półjedwabne opłacają cło normalne w wysokości 5.000 złotych, jednak zniżka konwencyjna ustalona jest na 30%, co daje cło 3 500 zł za 100 kg.

— **Wskutek aresztowania szeregu fałszerzy akcyj Starachowickich** kurs tych akcyj podniósł się znacznie.

— **Minister rolnictwa Janicki na podstawie ostatniej swej podróży stwierdził,** że zboża krajowego nie zabraknie. P. Janicki uważa za niezbędne przeprowadzenie ustawy o oszczędnym przemiale żyta do 75%, co powiększy zasób mąki krajowej o 20.000 wagonów.

— **Oddział Banku Polskiego w Łucku** zostanie otwarty w dniach najbliższych.

— **Bank Polski w Krakowie skonwertował** dotychczas pożyczek markowych na obligacje złotowe na nominalną sumę 6 miljonów marek.

— **W ciągu ostatnich trzech miesięcy cena żyta wzrosła w Berlinie o 77%,** a cena pszenicy o 70%

— **Pomiędzy zarządem kolei Rzeszy Niemieckiej a tow. dla eksploatacji kolei państw.** przyszło do umowy, że koleje państw. przejdą pod administrację towarzystwa z dniem 16 listopada, a w strefie Dortmundu z dniem 19 października.

— **Jedna z najwybitniejszych instytucyj finansowych w Berlinie,** Bank depozytowy i handlowy, ogłosił upadłość.

— **Ceny wieprzowiny w Warszawie kształtowały się lekko zniżkowo** od 1'50 zł do 1'90 zł za 1 kg żywej wagi.

— **Na targu jajczarskim w Warszawie panuje tendencja zwyżkowa.** Cena skrzyni jaj lepszego gatunku po 1.440 sztuk skoczyła ze 175 na 200 złotych. Cenę jaj podwyższono od 13 do 14 gr za sztukę, zaś t. zw. gwarantowanych z 14 na 16 gr.

— **Przekazy pocztowe i telegraficzne oraz przesyłki wartościowe i za zaliczeniem** pomiędzy Francją a w. m. Gdańskiem wprowadziła od 1 bm. francuska dyrekcja poczt.

— **Targi gdańskie zostały zamknięte** w dniu 5 bm., pomimo, że projektowano ich przedłużenie o 2 dni.

— **Zobowiązania Francji wobec Ameryki** wraz z narosłemi procentami wynoszą obecnie 4.200 miljonów dolarów.

AKCJE WĘGIERSKIE, JAKO PREMJE. Donoszą z Budapesztu, że banki amerykańskie w ostatnich czasach skupują w Budapeszcie wielkie ilości tanich akcyj pożyczek wojennych i obligacyj miejskich, które następnie odsprzedają amerykańskim domom towarowym. Domy te używają tych efektów, które kosztują po kilka centów amerykańskich, jako premij dla swoich klientów węgierskich.

WPŁYW AFERY CASTIGLIONIEGO NA GIEŁDY POLSKIE. „Neues Achtuhrblatt" zamieszcza artykuł swojego korespondenta warszawskiego, który stwierdza, że afera Castiglioniego odbiła się również na giełdach polskich, szczególnie w Krakowie i Lwowie, a nadto budzi ona w Polsce zainteresowanie ze względu na udział Castiglioniego wspólnie z „Banca Comerciale" w kilku przedsiębiorstwach polskich, zwłaszcza na G. Śląsku.

DEFICYT WYSTAWY W WEMBLEY obliczono na razie na 4 do 6 miljonów funtów szterl.

O podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 października. Związek robotników przemysłu włókienniczego „Praca" w Łodzi zgłosił przez delegatów **żądanie podwyżki płac o 15 proc.,** a to z uwagi na wzrost drożyzny. Do tej chwili przemysłowcy nie dali odpowiedzi na to żądanie. Inne organizacje żądania analogicznego jeszcze nie zgłosiły.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 8 października.

Dolar	5 19
N. Jork	5·19¼
Korona czeska (za 100)	15 53
Zurych (za 100)	100 00
Wiedeń (za 100.000)	7 31¼
Praga (za 100)	15·60
Paryż (za 100)	27 60
Medjolan	23 10

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

8 października 1924	Transakcje w złotych	
	dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·45	0·42 0·45
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	0·38
Ziem. Bank kred. I—IX	—	0·11—0·12
Powsz. Bank kred. I—V	—	0·11
Bank zw. sp. zar. I—XI	7 00	—
Pol. Tow. handlowe I—V	0 36	0·38
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	—
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	0·18	—
Zieleniewski I—IV	9 75	9·60—9·85
Cegielski I—IX	0 67 - 0 68	0 62
Trzebinia I—IV	—	0·73—0·75
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·37	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	17·25	17·00—17·20
Siersza I—IV	4·40	4 40
Tepege I—IV	3·40—3 45	3·50—3·60
Polska Nafta I—III	—	0 38
Pokucie I	0·35	—
Pezet I—IV	—	—
Strag I	—	0·90
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	—
Ćmielów I—II	—	0·60—0·62
Krakus I—VI	0·85	—
Chodorów I—V	—	5·40
Chybie	—	7 10
A. Piasecki	—	—

Kraków, 8 października.

Przy dzisiejszym „Sądnym dniu" przybyło na zebranie aż 12 przedstawicieli banków, 2 prasy i 1 rządu; stąd powietrze wyjątkowo czyste. Wśród miłej pogawędki dokonano w efektach dwudziestu paru transakcyj przy „tendencji" utrzymanej.

W dziale dewiz podobnie bez zmiany.

Na pogiełdziu nie było żadnych tranasakcyj Jaworzno drobne płacą 17'75, Jaworzno grube 14 50.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 8 października 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	7·00
Bank Zw. Sp. Zar.	—
Cegielski	—
Parowozy	0 38
Starachowice	3·05
Zieleniewski	—
Żyrardów	19·50
Haberbusch	5·40
Nafta Polska	0·40
Spirytus	2·65
Chodorów	5·55
Ursus	2·30
Ćmielów	—
Nobel	1·70
Bank Przem. Lwów	—

Zurych, 8 października. Holandja 203'10, Nowy Jork 521'50, Londyn 23'29, Paryż 27'27, Medjolan 22'70, Budapeszt 0'0068, Praga 15'57½, Bukareszt 2'82, Belgrad 7'52½, Sofja 3'82, Wiedeń 0'0073 3/4.

Po zamknięciu kroniki

Wstrzymanie egzekucji podatku przemysłowego

Wymiar państw. podatku przemysłowego (od obrotu) za I. półrocze 1924 jest przedmiotem licznych zażaleń. Kwestja ta była przedmiotem konferencji w prezydjum Izby handlowej i przemysłowej z prezesem Izby skarbowej.

Prezes Izby skarbowej, rozpatrzywszy przedstawione momenty i korzystając z upoważnienia ministerstwa skarbu, polecił przedewszystkiem **wstrzymać egzekucję wymierzonego podatku,** a następnie zwołać natychmiast komisje szacunkowe i to przy współudziale rzeczoznawców, celem rozpatrzenia odwołań i sprostowań obrotów. Rzeczoznawcy powołani będą dla każdego zawodu z osobna z liczby osób, przedstawionych przez Izbę handlową i przemysłową a zgłoszonych tamże przez organizacje i zrzeszenia zawodowe. Komisje mają ukończyć czynności do dni 10, od upływu terminu rekursowego. **Egzekucja nie będzie wdrożona, dopóki komisje szacunkowe nie ukończą swych czynności.**

Wniesione odwołania będą później przez komisje szacunkowe jeszcze raz dokładniej badane, a to przy sposobności przedkładania ich komisji odwoławczej.

Powyższe zarządzenia prezesa Izby skarbowej **powinny wpłynąć uspakająco na płatników, ponieważ dają one gwarancję, że wszelkie wypadki pokrzywdzenia zostaną usunięte.**

GROŹNY STAN ZDROWIA ANATOLA FRANCE'A. Z Wiednia telefonują nam: Wedle wiadomości nadeszłych z Paryża, zgon Anatola France'a jest oczekiwany każdej chwili. Życie chorego jest podtrzymywane tylko zastrzykiwaniami kamforowemi. Według doniesienia dzienników chory spędził spokojnie noc i ranek, osłabienie jednak powiększyło się.

KOMENDANTEM SZKOŁY KADETÓW w Modlinie mianowany został płk. Mikołaj Wisznicki, który w najbliższym czasie obejmuje urzędowanie na nowem stanowisku.

JEDYNAŚCIE WIEKÓW UNIWERSYTETU PADEWSKIEGO. Uniwersytet padewski, w którym niegdyś kształciło się tylu Polaków, obchodzi w maju 1925 tysiączną setną rocznicę istnienia. W miesiącu tym bowiem upływa jedenaście wieków od chwili, gdy król włoski, Lotar, zreorganizował przez kapitułę Corte Olona, w maju 825 r., szkolnictwo i uczynił z Padwy siedlisko nauk wyższych Lombardji.

Wśród licznych mistrzów prawa, którymi w dziesiątym i jedynastym wieku szczyciła się „Schola Papiensis", wysuwa się na pierwsze miejsce Lanfranco z Padwy, później członek zakonu Benedyktynów w Bec, zmarły w 1089 r. na stanowisku prymasa Anglji i arcybiskupa kanterburyjskiego.

Uniwersytet i miasto Padwa postanowiły uczcić pamięć tego męża przez wystawienie mu pomnika w tysiączną setną rocznicę szkoły, w której się uczył.

W odezwie, wysłanej w tej sprawie do wszystkich uniwersytetów świata, wszechnica padewska wyraża nadzieję, że i w przyszłości poszczycić się będzie mogła sławą, której przysporzyły jej prace nieśmiertelne takich jej wychowańców, jak Lanfranco, Baldo, Alciato, Valla, Giason, Del Maino, Cardano, a poźniej Menocchio, Scopoli, Volta, Spalansani, Scarpa, Monti, Foscolo, Romagnosi i inni.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Warszawa funduje własną eskadrę lotniczą

Warszawa, 8 października (PAT). Wczoraj minął czwarty dzień tygodnia lotniczego. Kwesta odbywa się w dalszym ciągu. **Wystawę lotniczą masowo zwiedzają tłumy.** Sprzedaż biletów loterji fantowej odbywa się pomyślnie. — Wszystkich ożywia myśl ufundowania eskadry imienia **stolicy państwa polskiego.** Nic też dziwnego, że ofiarny grosz publiczny zapełnia puszki kwestarzy. **Żywym udziałem publiczności cieszą się wzloty aparatów na polu Mokotowskiem.** Podczas zbiórki w lokalach zamkniętych **wygłaszają mowcy komitetowi jedno minutowe popularne przemówienia i odczyty na temat lotnictwa.** W kinach, cukierniach itp. odbywają się **lotne koncerty** przy udziale wybitnych sił artystycznych.

Z bolszewickiego piekła

Nakładem armeńskiego pisma „Oosavar" wyszły pamiętniki znanego armeńskiego pisarza, Borysa Iszhantana, który spędził dwa lata w bolszewickiem więzieniu, jako więzień polityczny. W czasie pobytu swego w więzieniu pisał pamiętnik, który ogłoszony będzie w języku francuskim. Z książki tej, przejmującej grozą, podaje „Głos Wschodu" następujący wyjątek.

„Z nastaniem ciemności zarząd więzienia stał się jeszcze bardziej podnieconym. Bramy więzienne otwierają się co chwila, a gromadki ludzi wychodzą na podwórze. Zwyczajna warta żołnierska zostaje zastąpiona czerwonogwardzistami. Naraz wjeżdża z wielkim hałasem automobil, a za chwilę z kazamat wyprowadzają więźniów. Wiemy w jakim celu: mają być straceni.

„Cisza śmiertelna zapanowała w naszej celi. Nikt nie jest pewny swego losu. Około godziny 9 otwierają się z trzaskiem drzwi, a do naszej celi wchodzi komisarz, dyrektor więzienny, klucznik i kilkunastu czerwonych gwardzistów. Komisarz odczytuje: Korganow, Bogdanow i innych dwadzieścia nazwisk. „Zabierzcie swe rzeczy! Pójdźcie z nami!" Wyprowadzają aresztantów na podwórze...

„Z jednej strony muru stoją już żołnierze z bronią u nogi. Na ten widok wciskają się skazańcy w głąb więzienia i zabarykadowywują stołami. — „Wyjść! wyjść — woła dyrektor więzienia — bo każę was zaraz postrzelać, jak psy". Skazańcy wydają okrzyk zgrozy. „Nie pójdziemy! Napadacie nas, jak bandyci po nocy! Prowadźcie nas do sędziego! Udowodnimy naszą niewinność!"

„Żołnierze na podwórzu wpadają w zdenerwowanie. Rozbrzmiewa komenda: „Ognia". Padają strzały — żołnierze jednak strzelają w powietrze, a kule rozbijają szyby w oknach. Jęk, zamęt, pada kilka strzałów w zabarykadowaną grupę skazańców. Są ranni i zabici. Lecz niepewny oddział żołnierzy wycofuje, przychodzi inny i rozbrzmiewa salwa. Jęk rannych miesza się ze śpiewem pobożnych i rewolucyjnych pieśni. Lecz skazańcy dają jeszcze ślady życia.

„Dobić ich kolbami", woła komendant. Nikt jednak z żołnierzy nie słucha rozkazu. Rannych więc układają na stołach i inny oddział żołnierzy dobija ich salwą. Zajeżdża automobil i wywozi trupy z więzienia".

„PANTEON POLSKI", dwutygodnik poświęcony poległym w bojach o niepodległość legjonistom (1914—1918) i tym towarzyszom broni, którzy zginęli w walkach o granice państwa (1918—1920), wyjdzie 1 listopada br. nakładem Związku legjonistów polskich we Lwowie. Redakcja uprasza rodziny, krewnych i kolegów o nadsyłanie fotografij, szczegółów życia i czynów poległych. Również prosi redakcja o opisy niektórych fragmentów bitew itp. Prócz życiorysów poległych, umieszczać się będzie podobizny, epizody z życia żyjących dowódców i zasłużonych bojowników o wolność i niepodległość ojczyzny. Wszystkie przesyłki przyjmuje Związek legjonistów polskich, Lwów, Zielona 7, dokąd nadsyłać należy również zamówienia na przedpłatę, która wynosi 3'50 zł kwartalnie. Czysty dochód na budowę domu legjonistów we Lwowie.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

TERMIN ULGOWY DLA PODATKU MAJĄTKOWEGO MIJA 10 B. M. Z dniem 10 b. m. upływa termin ulgowy wpłacania drugiej zaliczki i pierwszej raty podatku majątkowego, przyznany płatnikom, którzy drogą parcelacji swoich majątków zamierzali uzyskać środki na pokrycie podatku majątkowego, oraz tym płatnikom, którzy korzystali z indywidualnych ulg, udzielonych im w formie wstrzymania kroków egzekucyjnych przez dyrektorów Izb skarbowych i naczelnika wydziału skarbowego województwa śląskiego. — Ministerstwo skarbu po dniu 10 b. m. zarządzi przymusowe ściągnięcie zalegających jeszcze kwot drugiej zaliczki pierwszej raty od tych płatników, którzy odroczonego im terminu nie dotrzymali. Oprócz tego na zaległe kwoty nałożone będą odsetki za zwłokę, oraz stawki zaległości.

ZAGADNIENIE BUDOWLANE NA POSIEDZENIU RADY HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEJ. Na odbytem onegdaj pod przewodnictwem ministra Kiedronia posiedzeniu Rady handlowo-przemysłowej wynikiem dyskusji nad zagadnieniem budowlanem było jednomyślne powzięcie następujących uchwał:

1) Rada uznaje, że rozwiązanie zagadnienia ruchu budowlanego jest uzależnione od stworzenia kredytu długoterminowego; 2) Rada stwierdza nienaturalną wysokość płac w przemyśle budowlanym w stosunku do innych przemysłów; 3) Rada, opierając się na danych ministerstwa robót publicznych o kosztach budowli, w których robocizna wynosi 40%, a materjały 60%, oblicza ogólną wartość robocizny w budynkach, wliczając robociznę, tkwiącą w materjałach budowlanych, transporcie na 80% wartości budynków. Dlatego też przemysł budowlany jest jaskrawym przykładem tezy: rozwiązanie przesilenia gospodarczego leży w intensyfikacji pracy; 4) wobec tego Rada przyjmuje do wiadomości uskuteczniana obecnie reorganizację produkcji w poszczególnych gałęziach przemysłu i zaleca jak najintensywniejsze dalsze rozwijanie tej akcji; 5) Rada uznaje, jako najpilniejsze zadanie państwa przeprowadzenie nowelizacji prawodawstwa w dziedzinie: a) długości dnia pracy, b) urlopów robotniczych, c) ilości świąt, w tym kierunku, aby ogólna liczba godzin pracy w ciągu roku w Polsce była nie niższą, aniżeli we Francji i Belgji.

OBROTY W ŁODZKIM ODDZIALE BANKU POLSKIEGO. Łódzki oddział Banku Polskiego zdyskontował we wrześniu b. r. 384 sztuk weksli, przedstawiających wartość 15,470.000 złotych.

Suma ta jest więc niższa od przeciętnej z ostatnich miesięcy roku ubiegłego, która wynosiła około 20,000.000 złotych.

Portfel na 1 października wynosił 19.112 sztuk, przedstawiających wartość 15,200.000 złotych. — Zasadniczo termin podawanych weksli wynosi 42 dni. Stopa dyskonta prywatnego waha się od 4 do 5 procent miesięcznie. Przyjmowany jest zasadniczo jedynie materjał pierwszorzędny.

We wrześniu skupił łódzki oddział Banku Polskiego walut na ogólną sumę 468.000 złotych.

POLEPSZENIE SYTUACJI W OKRĘGU ŁODZKIM. Sytuacja w przemyśle i handlu łódzkim w miesiącu wrześniu przedstawia się nieco korzystniej. Znaczne ożywienie zaznaczyć wypada w przemyśle bawełnianym i trykotowym, mniejsze w przemyśle wełnianym. Cieszą się pokupem towary białe, które sprzedawano we wielkich ilościach, jak również z przemysłu wełnianego chustki i towary ubraniowe w lepszych gatunkach. Niestety zwiększony popyt spowodował znaczne podniesienie cen. Transakcje nosiły zasadniczo charakter gotówkowy lub za zaliczeniem. Weksel, który za czasów obiegu marki polskiej był głównym czynnikiem w obrotach handlowych, obecnie zeszedł na drugi plan. Protesty są wykupywane regularnie. Ostatnie raty na akcje Banku Polskiego prawie w zupełności zostały zapłacone.

DROŻYZNA USŁUG W WARSZAWIE. Do wzrostu kosztów utrzymania przyczynia się wzrost płac, pobieranych za różne usługi. I tak w Warszawie przy wskaźniku przedwojennym, oznaczonym jako 100, honorarjum lekarza u chorego wynosi obecnie 376, pełnomocnictwo u rejenta 375, strzyżenie 375, gazeta 283, protest weksla u rejenta 226—1.000, porada w lecznicy 226, podzelowanie obuwia 219, wpis szkolny 205, zaplombowanie zęba cementem 186, oraz szereg innych dziedzin, których nie można ująć w stałe cyfry ze względu na wielką dowolność kształtowania się cen. Dotyczy to wynagrodzeń za pracę inżynierów, chemików, adwokatów, krawców, pralni itd.

NOWA KAMPANJA CUKROWA W PRZYGOTOWANIU. Zarządy niektórych cukrowni rozpoczęły zakupy u plantatorów buraków na przyszłą kampanję. Skupu dokonują cukrownie, które mają w bieżącym roku znacznie podnieść produkcję. Cukrownie te płacą narazie do 4 zł 40 gr za 100 kg, jednakże cena ta nie jest miarodajna, gdyż w niektórych okolicach płacą za buraki od 3 do 3·50 zł.

EKSPORT TYTONIU Z JUGOSŁAWJI. Dyrekcja monopolu tytoniowego w Jugosławji przygotowuje już znaczne zapasy tytoniu na eksport. W roku 1922 eksport tytoniu wyniósł 320 wagonów, w 1923 roku 500 wagonów, zaś w roku bieżącym eksport dosięgnie około 1.520 wagonów, wartości około 1.5 miljardów dynarów. Eksport skierowany będzie przeważnie do Czechosłowacji, Włoch i Holandji.

FRANCUSKIE KREDYTY DLA GORNOŚLĄSKIEGO PRZEMYSŁU? Jak donosi „Berliner Tageblatt“, w Katowicach znajduje się wiceprezydent „Credit Industriel“ w Paryżu, p. Picot, dyrektor „Comptoir d'escompte“ w Miluzie, Freiville, oraz prezydent rady nadzorczej Towarzystwa Depozytowego w Nancy, Deforges, w celu omówienia z radą nadzorczą Banku Śląskiego kwestji udzielenia znaczniejszych kredytów dla przemysłu górnośląskiego.

WYWOZ ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH DO NIEMIEC W SIERPNIU B. R. Wartość wywozu ze Stanów Zjednoczonych do Niemiec wynosiła w sierpniu 19,281.000 dolarów, czyli zmniejszyła się o 3.979.000 dolarów w stosunku do tegosamego czasu w roku ubiegłym. Wartość przywozu z Niemiec do Stanów Zjednoczonych wynosiła 11,886.000 dolarów, czyli zmniejszyła się o 1 miljon 890 tysięcy dolarów.

POGORSZENIE SIĘ SYTUACJI NA NIEMIECKICH TARGACH ŻELAZA. Zamówienia w niemieckich zakładach żelaznych zmniejszają się. Przedsiębiorstwa, przerabiające poprzednio 3.000 ton żelaza rocznie, obecnie przerabiają zaledwie 100—200 ton. Pewne znaczniejsze firmy hurtowne reńsko-westfalskie sprzedawały żelazo sztabowe do Holandji po 5 ft. szt., byle tylko utrzymać przedsiębiorstwo w ruchu. Przyczyną ciągłej zwyżki cen jest konkurencja zagranicy. Blachę cienką można dostać za 160 marek fracht Oberhausen, blachę średnią po 140 marek, żelazo w zwojach 150 marek.

FRANCUSKI HANDEL ZAGRANICZNY W PIERWSZYCH OŚMIU MIESIĄCACH B. R. przewyższa odnośne cyfry z roku ubiegłego zarówno pod względem importu, jak i eksportu. Przywóz w tym czasie wynosił w miljonach franków 26,044.575 (w roku ubiegłym 19,916.935), zaś wywóz 27,263.159 (w roku ubiegłym 19.047.545). Na czele państw importujących do Francji stoi Wielka Brytanja z 3,217.480, St. Zjedn. z 3,670.367, Belgja—Luksemburg 1,713.072, Niemcy 1,300.561. Również tesame państwa odgrywają najważniejszą rolę, jako odbiorcy Francji.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie Szkoły Ludowej!

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI
HALA LICYTACYJNA Bracka 6 Tel. 2408 ma do sprzedania salon Biedermayer, dywan i serwantki holenderskie.

APARATY PRZYBORY FOTOGRAF.
B. FUROWICZ SŁAWKOWSKA 3 (Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI
FIGOL »JAHR« idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych. Główny skład: Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

BANKI
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie Filja w Krakowie ul. Mikołajska 32, tel. 4517 i 4520 Oddział miejski Rynek główny 31 Telef. 92 załatwia najkorzystniej wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124. Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32 Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA
H. Bałabuszyńska & F. Wojas ul. Szewska 10

Magazyn bielizny męskiej i damskiej M. Pietreń i Synowie ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska“, tkana na miarę, fabr. „Spezial-Wäsche“, Wien. STEFAN PIETRON Karmelicka 12.

Hugo WERNMANN ul. Starowiślna 6 poleca najpiękniejszą bieliznę, pyjamy i obuwie. Tani miesiąc!

Wykończalnia bielizny LIGI P. P. Grodzka 13. Bielizna, wyprawy, hafty.

BROWARY
Browar Okocim reprezentacja: ul. Jana 5. Tel. 195.

CERATY
Na stoły i meble do nabycia w firmie Przemysł Linoleum i Cerat Rynek 10.

CUKRY
Krakowska fabryka opłatków, andrutów i wafli ul. Król. Jadwigi 20.

CUKIERNIE
K. DANEK dawn. Z MAJEWSKI ULICA KARMELICKA L. 13

P. MAURIZIO Rynek główny 38

J. Noworolski Sukiennice

DELIKATESY
K. HUET UL. FLORJAŃSKA 23 POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka ul. Szewska 2 Towary kolonjal. i wina.

Najtańsze źródło zakupna! FR. PAWŁOWSKI Szewska 27. Wódki, likiery, koniaki, wina, owoce, kawy, herbaty, kakao, konserwy i czekolady. MASŁO DESEROWE.

DOMY HANDL.-PRZEM.
Władysław Ropski Dom dla handlu i przemysłu Centrala: Rynek gł. 39, A—B Filja: Rynek główny 30, C—D Telef. 4102, 3629

Główne biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich, gospodarskich, parcel, lokali handlowych, sklepów i t. d. oraz biuro ogłoszeń i reklamy.

FARBY
FR. LENERT SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104 Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei

FORTEPIANY
NA RATY! Helena Smolarska Szewska 9 Telef. 4365 Wyłączne zastępstwo firm: *Bechstein Blüthner Bösendorfer* i innych.

JÓZEF WITEK *zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.*

FUTRA
PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER A. JACHIMSKI ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek kuśnierz ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy H. i R. Moor uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze Kraków, Grodzka 13 Telefon 17

Pracownia i skład futer T. Sierpiński UL. FLORJAŃSKA L. 32.

ST. RACHTAN pracownia futer i serdaków KARMELICKA 8

GALANTERJA
E. Ostaszewski i E. Mayer Rynek gł. 5.

GARAŻE
AUTO-PALAIS W. Rippera ul. Smoleńsk 21, Telef. 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu.

HOTELE
Hotel i restauracja „Monopol“ Gertrudy 6 Telef. 405 pokoje gośc. z komf. urządz. bufet hand. delik. Potrawy ciepłe Menu z 3 dań zł 1 40.

Hotel „Polonia“ Basztowa 25

PIERWSZORZĘDNY z komfortem urządzony HOTEL POD RÓŻĄ ulica Florjańska L. 14. Telef. 2263.

HOTEL SASKI Sławkowska 3 Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
„AGRODYNAMO“ inż. T. Kleczewski Jagiellońska 6, Tel. 3566

ŻARÓWKI przybory do światła elektrycznego i dzwonków elektrycznych sprzedaje najtaniej firma „LUX“ Plac Dominikański 2. Tel. 3555

INSTALACJE WODOCIĄGOWE
Inż. Wład. Bieniarz Kraków, Szpitalna 18, Tel. 138 Wanny żeliwne, emaljowane umywalnie fajansowe, klozety wodociągowe, piece łazienkowe i wszelkie materjały do wodociągów, gazu centralnego ogrzewania

INSTRUMENTY MUZYCZNE
J. KULLANDA i W. JAWORSKI DŁUGA 11.

KAPELUSZE
męskie i damskie oraz obuwie L. HOCHSTIM ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Najnowsze modele i przybory modniarskie Jadwiga CYPES Poselska 20. Ceny przystępne.

Najnowsze kapelusze damskie i przybory modniarskie M. FIGATNER Grodzka 69, wejście ś. Idziego 3

KONIAKI
J. & F. Martell Cognac wszędzie do nabycia.

KAWIARNIE
»CENTRALNA« ul. Dunajewskiego 1 Telefon 1460

»ESPLANADA« Karol Wołkowski ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel“ ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA“ Szpitalna 38, Tel. 2320 vis á vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY
KINO „NOWOŚCI“, ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KOŁDRY
M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON 4136.

K. Sulikowski Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA
W. CAR mag. tow. modnych męskich i damskich Sławkowska 8 (Ceny konkurencyjne)

Dom konfekcyjny poleca palta, raglany ubrania męskie i dziecięce po cenach konkurencyjnych E. KATZ i S-ka Grodzka 26

Skórczewski i Polakiewicz Florjańska 13

Magazyn galanteryjny, skład bielizny, obuwia kapeluszy, parasoli, przyborów do podróży Z. ZDANOWICZ Sławkowska 3 Telefon Nr 516

KONFEKCJA DAMSKA
WIKTOR BROMOWICZ ulica Szczepańska L. 1. Magazyn bławatny oraz pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich

D. Schreiber ulica FLORJAŃSKA 32. — MAGAZYN MÓD —

Nadeszły oryg. paryskie modele jakoteż wszelkie przyb. modniarskie oraz aksamity i jedwabie Hurt i Detal S. WURZEL Rynek gł. 11, w podworcu (Dom Wenecki).

KONFEKCJA DZIECIĘCA
ADOLF FABER FLORJAŃSKA 6. Stroje damskie oraz konfekcja dziecięca

KOSMETYKI
Oryginalne WALLACE-KOSMATA Eau de Cologne Russe wszędzie do nabycia.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT
J. Czernecki, Rynek gł. 11 Do nabycia we wszystkich księgarniach. William le Queux RASPUTIN (zbrodniczy mnich) z tajności dokumentów, zebranych przez angielskie biuro wywiadowcze Cena zł 3·20 z przes. na prowincję 3 75. M. Wierzbiński OSTATNIA CARYCA Cena zł 1·80.

Gebethner i Wolff Rynek gł. 23 książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne

Księgarnia Polska mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia Tow. Szkoły Ludowej poleca bogato zaopatrzony dział beletrystyczny sztuki dla teatrów amatorskich.

KWIECIARNIE
J. MARKIEWICZ wykonuje artyst. wszelkie prace w zakres kwieciarstwa wchodz. KARMELICKA 7.

LIKIERY
Fabryka najprzedniejszych likierów ERVEN LUCAS BOLS Rok zał. 1575 Żądać wszędzie!

LINOLEUM
wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT Rynek Główny 10.

MALARZE
KAROL ORLECKI malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy Łobzowska 15, tel. 1520

MASARNIE
Tomasz Knobel Długa 27

St. Satalecki masarnia Florjańska 51. Tel. 502.

MASZYNY DO PISANIA
CICHY REMINGTON MODEL 12 Wyłączny przedstawiciel na Rzeczp. Pol. Meble biurowe pierwszorzędne, fabryki pabjanickiej oraz wszystkie przybory biurowe Tow. przemysłowo-handlowe BLOCK-BRUN S. A. W WARSZAWIE Oddz. w Krakowie, Bracka 17. Tel. 2038

MASZYNY DO POWIELANIA
Rudolf Nowak Grodzka 44. Tel. 3541

MLECZARNIE
Rendez-vous dla przejezdnych! E. Dobrzyńska obecnie B. Pytel Rok założenia 1876 Plac WW. Świętych 10. Tel. 5328

MATERJAŁY BUDOWLANE
Spółka akcyjna Fabryki Portland Cementu „SZCZAKOWA“ dostarcza cement portlandzki, wapno hydrauliczne i dolomit.

Cement portlandzki najwyższej gatunkowej wartości marki: Bonarka, Goleszów, Górka i Szczakowa.

MEBLE
SZCZEPAN ŁOJEK parowa fabryka mebli UL. SZPITALNA L. 34.

M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON Nr 4136 poleca: urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE
„Jerry“ Kraków, Florjańska 28 Katowice, Zielona 15 Lwów, Sykstuska 2

MODNIARSTWO
Najnowsze kapelusze damskie i przybory modniarskie A. LEISERG GRODZKA 11 wejście w bramie Bezustannie nadchodzą nowości z Paryża i Wiednia. Tamże kapelusze, jedwabie, aksamity, wstążki, woalki i t. d. Sprzedaż hurtowna i częściowa.

NACZYNIA
Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości A. SATTLER GERTRUDY 24. TEL. 4162

OBUWIE
Wykwintne zagran. obuwie MAREK CZOPP UL. SZEWSKA 13.

— Pracownia obuwia. — Tomasza 9, róg Sławkowskiej JÓZEF DZIDEK

Oryg. obuwie angielskie z gumowemi podeszwami poleca firma Leserkiewicz i S-ka Rynek 11. pl. Szczepański 2.

G. WERNER SŁAWKOWSKA 13

OPTYCY
Ludwik Tomaszkiewicz Florjańska 2 Telefon 309 poleca towary optyczne w wielkim wyborze oraz pracownia optyczna.

OWOCARNIE
Główny skład owoców południowych B. ANIS Szewska 15. — Telefon 1565

OZDOBY CHOINKOWE
LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ GRODZKA 13.

PRALNIE
„TĘCZA“ Centrala: Czarnowiejska 72 Telefon 1471

PERFUMERJE
Teofil Bękner Sukiennice 20

LESERKIEWICZ I SKA Rynek główny L. 11 Plac Szczepański L. 2

Witold Theobald dawniej Bracia Theobaldowie Perfumy na wagę. — Sławkowska 1

PRZEDSIĘBIOR. BUDOWLANE
„BETON“ Akcyjna Spółka budowlana ul. Mikołajska 32, tel. 4314, wykonuje wszelkie roboty budowl. DZIAŁ TOWAROWY dostarcza wszystkich materjałów budowlanych

PRZYBORY GIMNASTYCZNE
WIKTOR WANDERER SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

PRZYBORY PISM.
R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064. Magazyn przyborów biurowych.

E. CZAPLINSKI SZEWSKA 2.

H. GRUENBERG przybory szkolne — biurowe i rysunkowe Wiślna 9. Telef. 4198.

Hurtownia papieru SZ. NEUMANN, Dietla 55 Telef. 1019 poleca po nader niskich cenach tapety, bibułę, zeszyty i t. d.

Wydawnictwo kart artystyczn. i hurtownia papieru oraz wszelkich materjałów piśmiennych „PROMIEŃ“ S-ka z ogr. odp., Grodzka 46.

Michał Słomiany, Sławkowska 24 przybory szkolne i kancelaryjne, wyroby skórkowe i metalowe, karty do gry, szachy i t. d.

Atramenty zeszyty, gumy, przybory kancelaryjne A. ZEMERZYCKI UL. FLORJAŃSKA 9

PRZYBORY WOJSKOWE
oraz wszelkie oznaki strzeleckie, skautowskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detal. Henryk Hecht Florjańska 2.

J. KASESNIK Florjańska 20 Telefon 1509 Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów galanterji, artykułów do podróży i t. d.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE
M. i B. Weissberg Starowiślna 10. — Tel 3058. Poleca również maszyny do szycia

ARNOLD WEISSMANN SZEWSKA 13.

RESTAURACJE
„Grand-Hotel“ Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA Florjańska 19

STARY TEATR ul. Jagiellońska 1. Filja: „Hotel Francuski“, ul. Pijarska 13.

RYTOWNICY
J. Walenta Pieczęcie kauczukowe monogramy i herby Sławkowska 3 (Hotel Saski).

SAMOCHODY
BUICK Zastępstwo: „Elibor“ S. A. Ł. J. BORKOWSKI oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

Samochody FORD oraz części zapasowe „Elibor“ S. A. Ł. J. BORKOWSKI oddział Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE
„SANITARIA“ Sp. z ogr. odp. Sławkowska 6. - Tel. 3050 instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH
FABRYKA SKÓR W RYBNIKU BRACIA ŻUREK HURTOWNY SKŁAD UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT
LESERKIEWICZ I SKA RYNEK GŁÓWNY 11. PL. SZCZEPAŃSKI 2.

SREBRO PLATERY
jak również instruktacje, bronzy i szkła weneckie poleca M. JAKUBOWSKI Sukiennice 26-27

SZKŁO PORCELANA
W. BAZES Rynek gł. 35. Tel. 4582. Nowy dział: lustra.

A. EDER Florjańska 6. — Tel. 2231. specjalność porcelana Rosenthala

UBRANIA GOT.
NA RATY!! J. EMMER Rynek gł. 11 (w podwórzu).

TOWARY BŁAWATNE
Plusze, aksamity, jedwabie, materjały wełniane oraz płótna poleca na dogodnych warunkach C. Gleitman, GRODZKA 60.

Jan Siekierski ul. Florjańska 30 Skład wykwintnych materjałów bławatnych

M. Schenker Rynek gł. 15 Tel. 2399 Nowości paryskie i wiedeńskie.

USZCZELNIENIA
USZCZELNIENIA skórkowe, fibrowe i gumowe H. SPIRA Zwierzyniecka 23 Telefon 4391.

WITRAŻE
SZKŁA, LUSTRA, RAMY T. ZAJDZIKOWSKI ul. św. Jana L. 30.

WODY MINERALNE
Karlsbad-Mühlbrunn wyrobu fabryki K. Rzącа i Chmurski ulica św. Gertrudy L. 4 Tańsza przeszło o połowę! a w skuteczności równa rodzimej. Do nabycia w aptekach drogueriach i t. p.

WÓDKI I WINA
Federowicz i Polugyny Podwale 6. Tel. 123 wytw. win musuj. i hurt handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYROBY BAWEŁNIANE
Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA WANDRYCHOWIE !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

WĘGIEL DRZEWO
A. BLUMENFELD Pawia 12. Tel. 59 dostarcza hurt. i detail węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

WŁAD. JANKOWSKI ul. Kapucyńska 3, Telefon 3208 poleca węgiel i koks górnośląski z kopalni „Król“ dąbrowski „ „ „Kazimierz“ krakowski „Janina“ i „Krystyna“ górnośląski koks Knurów wraz z dostawą do piwnic po cenach konkurencyjnych Dogodne warunki zapłaty.

Główne składy węgla i drzewa Dra Fr. Jelonka i Sp. Pawia 5. Tel. 174. Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1203 Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej Biura Podwale 7, tel. 1504.

WĘGIEL ŚLĄSKI i KRAJOWY dostarcza wagonowo POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA Andrzeja Potockiego 5 — Tel. 4075

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA
Wiktor Wanderer ul. Szewska 21 Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE
SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A. Szczepańska 1. tel. 1493.

ŻURNALE
ŻURNALE polskie, francuskie, angielskie i niemieckie, na jesień i zimę 1924/25 r., oraz KROJE GOTOWE sprzedaje najtaniej „RUCH“ Kraków, ul. Szczepańska L. 9 Telefon 369. Dla P. T. Księgarzy i Odsprzedawców komis i rabat!

ZAKŁADY FOTOGRAF.
Zakład dla fotografji i portretów „SZTUKA“ Starowiślna 22, vis à vis Kina Nowości wykonuje art. wszelkie roboty w zakres fotografji wchodzące oraz zdjęcia do legitymacyj i paszportów na żądanie w 5 minutach. Ceny bardzo przystępne!

ZAKŁAD KRAWIECKI
Henryk Blatt Szewska 18.

PIOTR GÓRKA ul. Mikołajska 13 telef. 3037 — 25% niżej cennika. — Wykończenie solidne

Zakład krawiecki damski i męski J. Kumala ulica Szczepańska L. 11.

A. MALARZ Grodzka 59, II. p. MAGAZYN SUKIEN MĘSKICH Ulgi w spłacie!!!

Zakład krawiecki męski i damski J. GAJDA Dębniki Rynek 9

ZAKŁAD KRAWIECKI D. KIRSZTAINA, ul. św. Jana 11. wykonuje kostjumy i płaszcze według modeli zagranicznych.

ZAKŁAD POJAZDÓW
wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego T. ŻEGLIKOWSKI Karmelicka 45. Tel. 69.

ZEGARMISTRZE
OMEGA Zegarek na całe życie do nabycia u M. Bojarskiego, Florjańska 4

ŻELAZO
Łopaty stalowe Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY gotowe i półfabrykaty Kreš S. A. Biała (ad Bielsko)

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.